

Wt. św. Franciszka.
Śr. św. Józefa W.
Czw. św. Januariusza.
Piąt. św. Eustachiasza.
Sob. św. Mateusza Ap.
Niedz. św. Ładysława.
Pon. św. Teklii P. M.

Wschód słońca godz. 5 m. 36
Zachód słońca godz. 6 m. 10
Dług. dnia godz. 12 m. 34
Ubyło „ godz. 4 m. 10

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 20
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 17 września 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dzień świąteczny, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr „SCALA”

Telefon 15-04
Ul. Cegielniana 18

Pierwszorządny Teatr Rozmaitości dla rodzin. Najpiękniejszy teatr w Królestwie Polskim dostępny każdemu. Kto nie był, z podziwu oślepiaje. Kolosalne wrażenie nowego wspaniałego programu **8 ALLISONS** słynna turecka trupa gimnastyków tak zwana żywy piedestał i największy akt sensacji **777 Renk Company** 777 wzruszająca scena patrz, słuchaj i podziwiał, oraz **10 pierwszorządnych widowisk jedynie dla Łodzi.**

Do łaskawej pamięci. Od 21-go września r. b. Niebywała tresura współczesna.

Ceny popularne. — Kasa czynna od 11 do 2 i od 6 wieczór.

2937

Dyrekcja.

Serga

KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW

• Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.

żądać wszędzie

BRISE DE MAI
MUGUET ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD, PARIS

2369

Biura Tow. Akcyjnego

„WARRANT”

mieszczą się obecnie

2845

przy ul. Piotrkowskiej № 56.

świeże

„Pilzeńskiego Prazdroju”

z Browarów Mieszczańskich w Pilźnie

transporty

„Monachijskiego Pschorr-Bräu”

z Browaru G. Pschorr w Monachjum

otrzymali i poleca

A. DOMAŃSKI

Generalny Reprezentant na Królestwo Polskie

Łódź, BENEDYKTA № 98, tel. 736.

2927

Teatr Popularny

Dziś we wtorek
Jutro w środę

przy ul. Konstantynowskiej 16. „Milionerzy czyli pięciu Rotszyldów”.
„Miód kasztelański” i „Pieśń” Wypiańskiego.

Zawiadomienie.

Niniejszem podaję do wiadomości, iż niezależnie od sklepu przy ul. Dzielnej, otworzyłem sklep drugi przy ul. Piotrkowskiej № 76, obok cukierni W. P. Roszkowskiego, w którym to urządziłem stałą wystawę z kwiatów ciętych, z roślin i z wyrobów kwiatowych. Polecając się zatem łaskawej pamięci, pozostaję z pełnym szacunkiem

2823

W. SALWA.

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemoocy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5-ej

Pzy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606”—„914”.

Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. 2809

2) „Kocham i cierpię” antologia poetów polskich; cena księgarska rb. 1.00, dla prenumeratorów „Rozwoju” 55 kop.

LIST WYLECZONEGO EPILEPTYKA.

Czytelników gazet pragniemy stale informować o zbawiennym wpływie, jaki wywiera środek pod nazwą „Epileptikon d-ra Weila” na chorobę epilepsji (św. Walentego). Życzymy sobie bowiem, aby wiadomości o skutecznym działaniu tego środka nie były gołosłowne i dlatego pragniemy potwierdzić to niewątpliwymi faktami. W tym celu uważamy za pożyteczne podać do publicznej wiadomości jeden z wielu listów, które otrzymuje dr. Weil w sprawie skuteczności „Epileptikonu”.

„Petersburg, 19 Marca 1912 roku.

Wielmożny dr. R. Weil we Frankfurcie n/M.

Cierpiałem na ataki epileptyczne od 23 lat. Żaden z przepisanych środków mi nie pomógł. Ataki zjawiały się 3 razy na miesiąc i trwały każdy raz w ciągu kilku dni: w dzień miałem je co godzina, w nocy co pół godziny, co mnie oczywiście osłabiło w stopniu najwyższym. Leczyłem się długo, jednak bezskutecznie i w końcu straciłem wszelką nadzieję w wyzdrowienie. Stałem się tak rozdrażniony, że każda drobność mnie denerwowała i wywoływała nowe ataki.

W marcu 1911 r. jeden ze znajomych pro-wizorów poradził mi spróbować „Epileptikon d-ra Weila”. Przyznać muszę, że byłem już tak zniechęcony do wszelkiego leczenia, że odniosłem się na razie z niedowierzaniem do tego środka i zgodziłem się przyjmować go jedynie w tej nadziei, że lekarstwo to choć w części ulży moim cierpieniom.

Ale rezultat przeszedł wszelkie oczekiwania; już po zażyciu pierwszych 30—40 proszków ataki epileptyczne stały się coraz rzadsze i słabsze, a po użyciu drugiego pudełka znikły zupełnie i przyjęły postać lekkiego zawrotu głowy, przyczem już nie traciłem świadomości. W końcu kwietnia tegoż roku przestałem odczuwać i zawroty głowy i od tego czasu czuję się zupełnie zdrowym aż do obecnej chwili. Mimo to, obawiając się powtórzenia choroby, przyjmowałem „Epileptikon” w ciągu kilku miesięcy. — Panie Doktorze! żadne słowa nie są w stanie opisać

mojej wdzięczności, którą czuję względem Niego za „Epileptikon“, który radykalnie mnie wyleczył. Wielki również pożytek odniosłem, zażywając tabletki „Visval“, zalecone przez Szan. P. Doktora dla wzmocnienia ogólnego stanu nerwowego.

Jezeli P. Doktor zechce ogłosić ten list w pismach wraz z pełnym nazwiskiem, — to nie będę miał nic przeciwko temu.

Z najgłębszym szacunkiem

R. WIGAND.

Petersburg, Wasil. Ostrow, 14 linia 45, m. 25.

„Epileptikon d-ra Weill'a“ można nabyć we wszystkich aptekach i większych składach materiałów aptecznych. Jenerałni przedstawiciele na Królestwo i Cesarstwo, Treutler i Bernardt, Warszawa, Boduena 3, wysyłają literaturę gratis i franco.

Oryginalne pudełko Epileptikonu D-ra Weilla są opatrzone plombą rosyjskiej komory celnej.

LUDWIK KONDRATOWICZ.

(Władysław Syrokomla).

Wczoraj minęło lat 50, jak skończył życie jeden z najserdeczniejszych poetów naszych, Ludwik Kondratowicz.

Urodził się w r. 1822, jako syn ubożego dzierżawcy w gubernii mińskiej. Ukończył tylko pięcioklasową szkołę powiatową księży dominikanów w Nieświeżu; lecz pobyt w tej szkole uczynił na nim wrażenie głębokie, a bardzo miłe. Lata swej nauki przedszkolnej i szkolnej odmalował następnie w poemacie „Szkolne czasy“. Ze szkoły ojciec zabrał go na wieś, do pomocy w gospodarstwie; następnie młodzieniec w roku 1842 został urzędnikiem w zarządzie dóbr poradziwiłłowskich (księcia Wittgensteina) w Nieświeżu. Tu spotkał się z uczonym językoznawcą, Mikołajem Malinowskim, który zachęcił go do gruntowniejszej pracy nad łaciną i do przekładu poetów łacińskich.

Mozolną pracę samouka odwołko zawarte w 23-im roku życia małżeństwo. Kondratowicz wziął w dzierżawę niewielki folwark Radziwiłłowski, Załucze, gdzie mu się niebardzo wiodło. Stąd przeniósł się na mniejszą jeszcze dzierżawkę do Borejkwoszczyzny. Lecz nie poszczęściło mu się dwom panom służyć: gospodarować, a jednocześnie oddawać się nauce i poezji. W nauce, chociaż własnymi siłami prowadzonej, poszedł względnie wysoko. Udatnie przekładał piękne utwory łacińskie dawniejszych poetów polskich: Klemensa Janickiego, Sebastjana Kłownicza, Jana Kochanowskiego, Kazimierza Śarbiewskiego, Szymona Szymonowicza, a także prace historyków naszych dawnych, po łacinie piszących. Jednakże sławę szeroką i miłość ziomków zjednały mu dopiero „Urodzony Jan Dębóróg“ i pełne uczucia gawędy, których napisał mnóstwo. Są tam śliczne opisy przyrody, jest gorąca miłość dla drobnej szlachty i dla ludu, jest silne poczucie dobra ogólnego i sprawiedliwości, a często znaleźć można dowcip, oraz łagodną ironię, która nigdy prawie nie przechodzi w żółciowy, jadowity sarkazm.

Niektóre z tych gawęd czytać warto dlatego, że w nich malują się wiernie czasy owe (pierwsza połowa zeszłego stulecia); inne i dziś bardzo się stosują do warunków, w jakich żyje pokolenie współczesne.

Próbował też pisać dla sceny. „Kacper Karliński“ wzbudził w Wilnie zapal ogromny. Po przedstawieniu publiczność nosiła autora na rękach. A tegoż dnia żona poety, mieszkająca podówczas w Wilnie, pożyczając u stróża na obiad dla dzieci...

Na wszystkich niemal scenach krajowych wystawiano jego komedję pod tytułem „Hrabia na Watorach“.

Utwory poety, piszącego pod pseudonimem „Władysław Syrokomla“ (od nazwy herbu) rozchwytywała publiczność. Wydawcy mieli ogromne zyski na nich. Tylko poeta, jak marne miał dochody z dzierżaw, tak i później, do miasta się przeniósłszy po dziewięciu latach gospodarki, wciąż walczył z ciężkim niedostatkiem. Dn. 15 września 1862 r. w nędzy życie zakończył w Wilnie.

I stało się tak, jak w jego poemacie pod tytułem „Zgon Acerna“:

Kraj, który patrzył zimno, jak zabija
[redza,
Dziś na pogrzeb śpiewaczy złota nie
[oszczędza.

Pogrzeb miał wspaniały. Zjawili się projekty dopomożenia jego dzieciom. Lecz ówczesne zaburzenia krajowe stanęły tym projektom na przeszkodzie. Dopiero w ośmnaście lat później położono kamień na grobie poety, a pierwej jeszcze, w r. 1872, przyjaciel zmarłego, także poeta ze szkoły litewskiej, Wincenty Korotyński, (później współredaktor „Gazety Warszawskiej“, wydawanej przez Stanisława Lesznowskiego), zebrał jego poezje i wydał na korzyść rodziny nieboszczyka.

Próbował też Kondratowicz napisać epopeję; ale próba ta (pod tytułem „Margier“), nie znalazła uznania, choć sam cenił ją wyżej, niż inne swe prace.

Pisał też historię literatury polskiej, ale śmierć przedczesna, po 40-tu latach ciężkiego życia, nie pozwoliła mu dokończyć tego dzieła.

Pięknie przełożył niektóre utwory Beranżera (między innem powszechnie znany „Stary Kapał“), znakomitego poety francuskiego, pokrewnego duchem gawędziarzowi naszemu. S. R.

Widmo wojny.

Niebezpieczeństwo, grożące pokojowi europejskiemu ze strony nierozwikłanych dotąd spraw na półwyspie Bałkańskim, przeszło obecnie w stan chroniczny. Szczególniej zaś w ostatnich miesiącach przybrało ono charakter tak groźny, że Europa zaczyna naprawdę obawiać się, by widmo owej nieobliczalnej w następstwach wojny bałkańskiej nie przyobiekło kształtów realnych. Wiele przemawia za tem, że obawy przyjaciół pokoju nie są płonne, bo zachowanie się niektórych państw bałkańskich wobec Turcji jest wprost prowokujące.

Najniebezpieczniejszą na razie przeciwniczką Turcji z pomiędzy jej sąsiadów jest Bułgaria, której polityką kieruje osobiście — jak to powszechnie wiadomo — bardzo zrzeczny, lecz jeszcze więcej ambitny car Ferdynand. Rząd bułgarski wytoczył teraz przeciw wysokiej Porcie działą ciężkiego kalibru, a mianowicie traktat berliński z roku 1878. Powołuje się on mianowicie na § 32 tego traktatu, który postanawia przyznanie autonomii dla Macedonii. Oczywiście nie można było wybrać lepszej chwili celem gnębienia Turcji owym paragrafem, jak chwila obecna, gdy Albania znajduje się w stanie otwartej rewolucji, gdy pokój z Włochami jeszcze nie został zawarty i gdy wewnętrznym ustrojem państwa Osmanów wstrząsają walki partyjne.

Ale najprawdopodobniej tego właśnie życzą sobie gorąco w Sofii, aby rząd turecki nie spełnił tego, co nakłada nań ów paragraf i aby w ten sposób zyskać jakiś, mniej więcej przyzwyczajony „casus belli“. Bułgaria widocznie chce odegrać na półwyspie Bałkańskim rolę kierowniczką.

Nie są tedy pozbawione pewnych realnych podstaw kłujące pogłoski o tem, że za jej inicjatywą przygotowuje się wojna koalicyjna przeciw Turcji, którą zlokalizować przyszłoby nie łatwo, a której wynik trudnym jest do przewidzenia.

Przypatrzmy się siłom obustronnym.

Turcja w Europie tylko rozporządza 3 korpusem gwardyi (Konstantynopol), korpusem adrianopolskim i korpusem salonickim. Wystawiają one na wypadek wojny: 100 tys. piechoty liniowej (nizam) i 120 tys. obrony krajowej (redif), 12 tys. kawalerii 12 tys. artylerii. obsługującej 700 dział. Do tego dodać należy 300 tys. ludzi należących do batalionów uzupełniających (ilawe). Razem około 550 tys. ludzi.

Bułgurya wystawić może: w 1-szej linii 140 tys. piechoty, 4 tys. kawalerii, 3 tys. straży granicznej, 9 tys. artylerzystów z 360 działami i 3 tys. ludzi z oddziałów technicznych — razem 160 tys. ludzi; w drugiej linii 35 tys. piechoty 1 tys. jeźdźców i 2800 artylerii ze 180 działami — razem 40 tys. ludzi, w pospolitem ruszeniu pierwszego powołania 20 tys. ludzi i dru-

giego powołania 14 tys. Wszystkiego razem 300 tys. ludzi.

Tak więc dopiero razem ze Serbią, mogącą wystawić około 120 tys. ludzi, Grecją, mogącą wystawić około 80 tys. ludzi i Czarnogorą, mogącą wystawić około 50 tys., koalicja posiadałaby równe z Turcją siły — ale tylko chwilowo, bo Turcja w danym razie może ściągnąć dalsze siły z Azji, gdzie posiada jeszcze 4 korpusy. Są one wprawdzie słabsze od europejskich, ale w każdym razie można ich siłę liczyć przynajmniej na 400 tys. ludzi.

Dalej trzeba i o tem pamiętać, że jednolita armia turecka wystąpi do boju w zupełnie innych warunkach, niż armia koalicyjna, złożona z wojsk czterech państw, które nigdy nie operowały, a z których każde jest słabsze bez porównania od armii tureckiej.

Stąd też wynik wojny koalicyjnej przeciw Turcji, wcale pewnym nie jest, a co zatem idzie niektóre mocarstwa europejskie mogłyby znaleźć się w konieczności wystąpienia w obronie niefortunnych napastników. Wtedy zaś powstałyby komplikacje, których wyniku niepodobna przewidzieć, wtedy groźne widno wojny europejskiej mogłoby nieuniknioną konsekwencją wypadków stać się czemś realnem. Czy uda się dyplomacji europejskiej zażegnać to niebezpieczeństwo — powinniśmy wkrótce się dowiedzieć.

Gdyby stało się inaczej, wojna straszna, wojna europejska, będzie zhlęrać swe krwawe żniwo.

Zmiany w instrukcyi wyborczej.

Według nowej instrukcyi ministra spraw wewnętrznych o dokonywaniu wyborów do Dumy państwowej, kartki wyborcze, na których prawybory wypisują nazwiska proponowanych przez siebie kandydatów na wyborców, powinny być sporządzane w języku rosyjskim; według tejże instrukcyi zawiadomienia imienne magistratu o czasie i miejscu dokonywania wyborów, mające służyć prawyborcom za legitymację przy składaniu głosów, powinny być im rozsyłane razem z blankietami kartek wyborczych przez policję.

Przepisy te obowiązywały i przy poprzednich wyborach, jednak wskutek specjalnych starań w Królestwie Polskiem z zezwolenia władz wyższych stosowany był w tym względzie inny system. Mianowicie blankiety kartek wyborczych, drukowane przez magistrat w dwóch językach — rosyjskim i polskim, mogły być wypełniane przez prawybory w języku polskim; co się zaś tyczy sposobu wydawania prawyborcom zawiadomień imiennych i blankietów kartek wyborczych, zamiast rozsyłania ich przez policję, były one wręczane prawyborcom przez komisye wyborcze obywatelskie.

Obecnie generał gubernator warszawski zawiadomił prezydenta miasta, iż przyjęty poprzednio system wydawania prawyborcom zawiadomień imiennych i blankietów kartek wyborczych przez komisye obywatelskie może być z zezwolenia ministra spraw wewnętrznych stosowany i przy nadchodzących wyborach, ale tylko względem prawyborców, należących do kuryi ogólnej, względem zaś prawyborców rosyjan ma być utrzymany w swej mocy przepis instrukcyi, wymagający rozsyłania zawiadomień imiennych i blankietów kartek wyborczych przez policję.

W kwestyi języka, w jakim kartki wyborcze mogą być sporządzane, minister spraw wewnętrznych nie znajduje przeszkód, aby i obecnie przy wypełnianiu kartek wyborczych były używane na równi w językiem rosyjskim „języki miejscowe“, oraz aby blankiety kartek wyborczych były drukowane z tłumaczeniem tekstu rosyjskiego na „języki miejscowe“, z tem jednak zastrzeżeniem, żeby „państwowy język rosyjski był dominujący“ i żeby „języki miejscowe“, w danym razie polski, nie osiągały znaczenia równorzędnego z rosyjskim.

Pogrzeb Vrchlickiego.

Pogrzeb Jarosława Vrchlickiego odbył się w sobotę przy udziale przeszło 200,000 ludzi. Zwłoki, przywiezione w piątek z Domazlic, wy-

stawione były na widok publiczny w Panteonie Muzeum Królestwa Czeskiego na wspaniałym kataloku, u stóp którego złożono setki wieńców. Przy wynoszeniu zwłok pełniły straż honorową korporacje studenckie i sokoli.

Z uderzeniem godz. 3 po poł. rozpoczął się pogrzeb. Nieprzejrane fale ludzi zalały Vaclavské Namesti i sąsiednie ulice. Przy wynoszeniu zwłok z Panteonu przemówił burmistrz Grosz, imieniem literatów powieściopisarz Franciszek Herites, poczem Towarzystwo śpiewackie „Hlahol” wykonało szereg pieśni żałobnych.

Zwłoki złożono na 6-konnym karawanie, wieńce wieszono na osobnych wozach, najpiękniejsze zaś nieśli studenci i sokoli.

Za trumną postępowała rodzina zmarłego, delegat namiestnictwa, delegat ministerium oświaty szef sekcji Cwikliński, prezydent miasta, różni dostojnicy i delegacye.

P. Howorka prowadził delegację polską, w skład której wchodził pp. Prokesch, Ludwik Stasiak, Stan. Wysocka, artystka teatru krakowskiego i kolonia polska w Pradze.

W pobliżu Narodnego Divadla kondukt pogrzebowy zatrzymał się, a w wielkiej logii odezwały się dźwięki orkiestry.

Godzinę przeszło posuwał się pochód na Wyszehrad, gdzie złożono zwłoki w grobowcu zasłużonych, obok zwłok Zeyera.

Nad grobem przemówił reżyser Nar. Divadla Jaroslav Kvapil, imieniem uniwersytetu dziekan Kraus, imieniem kolegów prof. Malan.

Imieniem Tow. dziennikarzy polskich przemówił Władysław Prokesch.

W końcu przemawiał biskup Siedlak, który prowadził kondukt. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem pieśni „Kde domov-mój”.

Wieczorem odbyło się w „Nar. Divadle” przedstawienie żałobne. Wystawiono tragedję Vrchlickiego „Hipodamia”, w której główną rolę odegrała p. Kaudowa-Horzcowa.

Po przedstawieniu w „Obecnim Domie” odbyło się przyjęcie na cześć polaków, staraniem klubu czesko-polskiego.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Drogostawa. Jutro Dobrowita.

TEATR POPULARNY A. Mielęskiego (Konstantynowska 16). Dziś „Millionerzy” Röslera. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Miód kasztelański” Kraszewskiego i „Pieśń” Wyspiańskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA (Ogród Staszica) otwarta codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

— Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (ogród Staszica) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 105) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 50) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—3 po poł.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(x) Uroczystości Skargowskie. Biuro prasowe Zjazdu Skargowskiego w Krakowie zawiadamia nas okólnikiem, że zebranie uczestników Zjazdu odbędzie się we wspaniałych krużgankach Dominikańskich, które mają akustykę wyborną, dostatecznie zabezpieczają od chłodu, a oświetlone będą lampami elektrycznymi. W dwu ramionach krużganków będzie ustawionych tysiąc krzeseł; jedno ramię zajmą wydawnictwa katolickie, szczególnie wydawnictwa o Skardze. Nareszcie w czwartym ramieniu pomieści się bufet i szatnia.

Zjazd będzie prawdopodobnie bardzo liczny, bo nadchodzą zgłoszenia od polaków z różnych krajów, a nadto i od cudzoziemców, liczba zaś biletów wstępu jest ograniczona.

Kto więc chce zapewnić sobie wstęp, winien pośpieszyć z żądaniem, które adresować należy do kancelaryi Zjazdu (ul. św. Tomasza 35).

(a) Sprawy przemysłowe. Według doniesień rosyjskiego konsulatu, komunirowanych Łódzmu Komitetowi giełdowemu, Kuldża, prowincya chińska w Turkieście Wschodnim (południowa część Dżungaryi) stanowi centrum składu towarów, gdzie jest ożywiony handel. Towary w ogromnie przeważającej ilości wwożone są z Rosyi przez hurtowników mużułmańskich. Prawie wszyscy tameczni hurtownicy i wogóle wybitni kupcy corocznie jeżdżą na jarmark do Tiumeniu i Niższego-Nowogrodu, zakupują rosyjską manufakturę, bakalie, towar galanterijny, wyroby blaszane i inne od przedstawicieli fabrykantów-moskiewskich, rosyjskich domów handlowych i miejscowych kupców jarmarcznych. Towary zakupywane są przeważnie na weksle, z terminem płatności rocznym, a nawet 18-miesięcznym.

Kupcy rosyjscy wyłącznie zawładnęli rynkiem Kuldży, zapełniwszy go towarami i jest im już zaciśnięto w granicach okręgu. O konkurencji zagranicznej na razie niema mowy, tak jest nieznaczna. Aby towary zagraniczne dostały się do Kuldży z portów Chin Wschodnich, muszą odbyć niezwykle długą, a więc uciążliwą i kosztowną wędrowkę lądem.

Według sprawozdania za rok 1911 na rynek Kuldży przywieziono towarów pochodzenia rodzinnego za 1,243,100 rb., w tej liczbie: manufaktury za 807,123 rb., cukru za 32,909 rb. i t. d. Z pośród rosyjskich towarów manufakturowych największym popytem w roku 1911 cieszyły się: perkal różnych gatunków i kolorów, którego dowieziono za 380,170 rb.; następnie idzie różnego gatunku płótno, którego dowieziono za 182,248 rb.; podszewki bawełniane na 87,874 rb.; kreton na 77,429 rb.; aksamit i plusz na 70,077 rubli; sukno 51,064 rb.; kamlot 32,154 rb. i t. d. Głównymi przedmiotami eksportu są: bydło i wełna.

(e) Zapomoga dla szkół miejskich. Pisaliśmy niedawno, że ministerium spraw wewnętrznych zgodziło się na wypłacanie zgodnie z uchwałą zarządu miejskiego zapomogi z kasy miejskiej na utrzymanie szkół miejskich w Łodzi zamiast 36,000 rb. rocznie, po 60,000 rb., czyli o 24,000 rb. więcej.

Zapomogę tę połączone komisye szkolne rozdzieliły pomiędzy siebie w sposób następujący: dla szkół rosyjsko-polskich 12,500 rb., dla szkół rosyjskich i niemieckich 7,000 rb., dla maryawickich 1,500 i żydowskich 3,000 rb., niezależnie od zapomogi 36,000 rb. uprzednio już podzielonej, z której na szkoły rosyjsko-polskie przypada 18,000 rb.

Według uchwały zarządu miejskiego zapomoga 24,000 rb. miała być użyta na powiększenie liczby szkół już w bieżącym roku szkolnym, w rozporządzeniu ministerium jednak nic o tem nie powiedziano.

Ponieważ codziennie do wydziału szkolnego magistratu zgłaszają się z płaczem matki dzieci, które nie znalazły miejsc w szkołach i liczba pozostających bez nauki wzrosła jeszcze po zredukowaniu liczby dzieci w szkołach do 60 na jednego nauczyciela, przeto magistrat zamierza wystąpić do gubernatora z prośbą o pozwolenie użycia zapomogi 24 tys. rb. już w roku bieżącym na powiększenie liczby szkół. Wrazie otrzymania pozwolenia komisya szkół miejskich rosyjsko-polskich otrzymałaby w roku bieżącym 30,500 rb., za które mogłaby utworzyć kilka nowych uczelni tak bardzo pożądanych.

(e) Wykazy do podatku szkolnego. Właściciele domów poczęli zwracać do magistratu zaopiniowane wiadomościami rozesełane im blankiety z wykazami lokatorów, podlegających opodatkowaniu składką szkolną. W wykazach tych często spotyka się niewypełnioną rubrykę—ile lokator płaci za komorne.

Ponieważ wiadomość ta służy za podstawę do określenia wysokości składki, przeto komisya szkolna wykazy takie zwraca dla dopełnienia, co wpływa na opóźnienie sporządzenia rozkładu podatku.

Z tego powodu koniecznem jest, aby właściciele domów wypełniali tę rubrykę.

(a) Z Towarzystwa muzeum nauki i sztuki. Zbiory muzeum znowu z bogactwami cenne dary. P. W. Salwa ofiarował piękną głowę rena z rogami oraz oryginalne zimowe okrycie ostyaków; p. Głuchowski komplet medali i monet polskich, okazy majoliki lubartowskiej i wieniec dożynkowy z lubartowskiego.

Z rozpoczęciem roku szkolnego młodzież szkolna tłumnie śpieszy zwiedzić zbiory muzealne, które w nowym lokalu przedstawiają się niezwykle imponująco i ciekawie.

(x) Otwarcie kursów handlowych. Wczoraj o godzinie 7 wieczorem rozpoczęły się wykłady na kursach handlowych pod kierunkiem p. Stanisława Lipińskiego, otwartych przy ulicy Piotrkowskiej pod nr. 157.

Kursa te mieszczą się w szkole handlowej żeńskiej p. Siennickiej, w obszernych, widnych, oświetlonych elektrycznością salach wykładowych na II piętrze, urządzonych bardzo hygienicznie i wygodnie. Wykłady odbywać się będą codziennie, oprócz sobót, niedziel i dni świątecznych od godziny 7 do 10, a nawet i 11 wieczorem, prowadzone przez najwybitniejsze siły nauczycielskie z dziedziny wiedzy handlowej.

Słuchacze podzieleni są na trzy grupy, które wszystkie są już prawie skompletowane.

Zapisy na pozostałe jeszcze w niewielkiej ilości miejsca przyjmowane są codziennie w kancelaryi kursów (Piotrkowska nr. 157) od godz. 7 do 9 wieczorem, oprócz dni, w których wykłady są zawieszone.

Nowej uczelni na tak bardzo ważnej dla podniesienia poziomu naszego bytu ekonomicznego placówce ślemy serdeczne Szczęść Boże!

(e) Z domu zarobkowego. Przed kilku laty komitet przeciwbębraczy Tow. dobroczynności dla chrześcijan wydał legitymacje niejakemu Lewińskiemu na zbieranie i skupywanie dla domu zarobkowego odpadków. Od pewnego czasu Lewiński porzucił zajęcie w domu zarobkowym i nie zwróciwszy legitymacji, założył handel odpadkami na własną rękę, zbierając odpadki jakoby dla komitetu przeciwbębraczego. Wobec tego komitet przeciwbębraczy prosi za naszym pośrednictwem ofiarodawców odpadków, aby nie wydawali ich Lewińskiemu, lecz jedynie ludziom zaopatrzonym w należytą legitymację z roku bieżącego. Odpadki stanowią całą podstawę utrzymania Domu zarobkowego, pozbawienie więc tego dochodu podrywa egzystencję tej wielce pożytecznej instytucji.

(a) „Dzień Pogotowia”. W nadchodzący czwartek, t. j. dnia 19 b. m., o godzinie 9 wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia techników, odbędzie się przedostatnie zebranie komitetu organizującego kwiatek pod nazwą „Dzień Pogotowia”.

Wobec tego, że na zapowiedzianem posiedzeniu załatwione być mają pilne sprawy, między innymi nastąpi uzupełnienie delegacji i lokali dzielnicowych, komitet za naszym pośrednictwem uprasza o liczne i punktualne przybycie na zebranie osób, biorących udział w czynnościach „Dnia Pogotowia”.

(a) Kasa „Opatrzność”. W tych dniach została zatwierdzona przez komisję gubernialną do spraw stowarzyszeń i związków ustawa łódzkiej kasy zapomóg na wypadek śmierci pod nazwą „Opatrzność”.

(a) W sprawie wyborów. Wczoraj, w magistracie łódzkim odbyło się posiedzenie łódzkiej komisji wyborczej powiatowej, złożonej z pp. Lewandowskiego, członka sądu okręgowego piotrkowskiego, jako przewodniczącego, oraz p. Komarowa, inspektora podatkowego, radcy magistratu Wł. Mireckiego, zastępcy prezydenta p. Lebelta, sędziego gminnego i p. Wężyka, właściciela majątku Bełdów.

Komisya postanowiła, aby zjazd prawyborców miejskich powiatu łódzkiego rozdzielić na 2 zjazdy — jeden w Łodzi, drugi w Zgierzu.

W ten sposób prawyborcy wszystkich 19 gmin powiatu łódzkiego, przyłączeni będą do Łodzi.

Komisya rozpatrywała również reklamacje, dotyczące cenzusu wyborczego, złożone przez właścicieli ziemskich.

(e) Popisowi 1912 r. Gubernialna komisya do spraw poboru wojskowego zatwierdziła sporządzone listy popisowych na rok 1912 ze wszystkich powiatów gub. piotrkowskiej i m. Łodzi.

Ogólna liczba popisowych wynosi z gub. piotrkowskiej 14913, z których wyznaczono przyjąć do służby wojskowej 5934. Według poszczególnych powiatów liczba popisowych dzieli się w sposób następujący: z m. Łodzi 1358 popisowych, z których wyznaczono przyjąć do wojska 569; z pow. łódzkiego popisowych 1559, do

wojska 626; z pow. łaskiego popisowych 1607, do wojska 640; z pow. brzezińskiego popisowych 1251, do wojska 503; z pow. piotrkowskiego—2183, do wojska 860; z pow. będzińskiego—2232, do wojska 864; z pow. noworadomskiego—1839, do wojska 724; z pow. częstochowskiego—1866, do wojska 746 i z powiatu rawskiego popisowych 1018, do wojska 402.

(h) Z wystawy. Wczoraj, pomimo niepełnej pogody wystawę odwiedziło około 2 tys. osób.

Wieczorem nad stawem po raz pierwszy puszczono w ruch wodotrysk świetlany, który wyrzucając strumienie wody, równocześnie sam oświetla je różnymi kolorami.

(x) Odczyt. W niedzielę na Wystawie rzemieślniczej wygłosił dr. Łuczycki odczyt p. tyt. „Wpływ rzemiosł na otoczenie oraz ochrona pracowników”. Odczyt należał do seryi kilkunastu odczytów z dziedziny higieny.

Wysłuchiło go przeszło stu zgromadzonych z różnych dziedzin rzemieślników, którzy rzeszistymi oklaskami podziękowali prelegentowi.

Równocześnie wyrazili zebrani podziękowanie ogólne dla tych wszystkich lekarzy, którzy podjęli pracę w kwestyi higieny rzemiosł i szeregiem odczytów wykazali potrzebę poprawy stosunków i warunków higienicznych w naszych rzemiosłach. Z treścią odczytu zaznajomimy naszych czytelników obszerniej.

(x) Ze stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan. Zarząd odbył już po wakacjach dwa posiedzenia, poświęcając je rozpatrzeniu programu pracy w sekcjach.

Zapisy do poszczególnych sekcji już się rozpoczęły. W czwartek 19 b. m. o godzinie 8 wieczorem ustalony zostanie program prac sekcyjnych, to też obecność wszystkich członków sekcji w tym dniu w lokalu stowarzyszenia (Konstantynowska 5) jest pożądana.

(e) Zebranie krawców. W dniu 30 września o godzinie 4-ej po południu w lokalu przy zbiegu ulic Nawrot i Juliusza odbędzie się zebranie ogólne członków cechu majstrów krawieckich.

(a) Likwidacja stowarzyszeń. Piotrkowska komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków wykreśliła z liczby istniejących stowarzyszeń następujące:

Kółka rolnicze we wsiach Dalkowie i Guzewie w pow. łódzkim, Towarzystwo właścicieli domów oraz rządców domów na Bałutach, w Radogoszczu i Zubardziu, Stowarzyszenie dorożkarzy i woźniców, zamieszkających w Łodzi, Bałutach, Radogoszczu i Zubardziu, oraz Towarzystwo zapomóg dla biednych chorych żydów p. n. „Linas Hacedek” w Aleksandrowie.

Stowarzyszenia te zaniechały swojej działalności i to właśnie skłoniło władze do wykreślenia ich z liczby istniejących.

(x) Zjazd koleżeński. Organizatorowie zapowiedzianego na październik r. b. zjazdu koleżeńskiego byłych wychowanców szkoły Wojciecha Górskiego zawiadamiają, iż na życzenie większości kolegów termin zjazdu przesunięty został z soboty 5 na niedzielę 6 października.

Zgłoszenia o uczestnictwo w zjeździe przyjmuje w dalszym ciągu kolega Wacław Dzierżawski, Wierzbowa 2, tel. 4532.

(e) Benefis Karola Namysłowskiego. Dziś w ostatnim dniu gościny orkiestry Namysłowskiego, a zarazem koncercie benefisowym zasłużonego dyrektora p. Karola Namysłowskiego, odegrane zostaną między innymi nieznane w Łodzi kompozycje benefisanta.

Spodziewanem jest, że benefis p. Karola Namysłowskiego, ze względu na jego wielkie zasługi i sympaty, jaką się cieszy u Łódzian, ściągając na wystawę tłumy publiczności.

Początek koncertu, jak zwykle, o godz. 7-ej wieczorem.

(x) Teatr „Casino” z dniem dzisiejszym rozpoczyna demonstrację dramatu w 2 aktach polskiej seryi braci Pathe p. tyt. „Przesady”.

Głównymi wykonawcami ról są artyści teatru Małego w Warszawie pp. Zelwerowicz, b. dyrektor teatru w Łodzi, M. Dulebianka, Grabowski, Kamiński i inni.

Treść dramatu porusza jedną z największych bolączek życia na ile stosunków warszawskich.

„Przesady” demonstrowane w Warszawie wywołały wielką sensację.

Ponadto program dzisiejszy zapowiada: „Maks w podróży posłusznej” arcyzabawną komedię z ukłóceniem publiczności Maksem Lindnerem w roli tytułowej, „Tygodnik ilustrowany” i t. p.

(e) Kartofle i jabłka. Dziś na rynku Zielonym wystawiono na sprzedaż nadzwyczajną ilość dowiezionych z okolicy jabłek. Cena ich równała się niemal cenie kartofli, które sprzedawano po 60 kop. za ćwiartkę. Jabłka znalazły wielu kupujących wśród klasy robotniczej.

(e) Nieszczęśliwy wypadek. Wczoraj popołudniu p. Karol Namysłowski, dyrektor orkiestry, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Będąc w jednym z zakładów stolarskich, przechodził obok szafy, na której stały krzesła dębowe. Nagle jedno z krzeseł spadło i zraniło go dotkliwie w głowę. Mimo to p. Namysłowski będzie dyrygował na dzisiejszym swoim koncercie benefisowym.

(e) Z sądu okręgowego. W tych dniach sąd okręgowy piotrkowski osadził charakterystyczną sprawę starszego strażnika piotrkowskiej straży ziemskiej, Gawryluka, oskarżonego o wymuszanie pieniędzy od kupca piotrkowskiego Lewkowicza, pod groźbą rewolweru.

W początku roku ubiegłego, Gawryluk, wiedząc o jakimś przewinieniu Lewkowicza, wymógł od niego 100 rb. za milczenie, wkrótce jednak zażądał więcej pieniędzy. Gdy G. wybrał w ten sposób 400 rb., Lewkowicz odmówił dalszego opłacania się. Wtedy Gawryluk zjawił się u Lewkowicza z rewolwerem w ręku i pod groźbą wymógł jeszcze 100 rb., został jednak natychmiast aresztowany.

Sąd okręgowy skazał go na półtora roku więzienia z pozbawieniem szczególnych praw i przywilejów.

(h) O loteryę żydowską. Wczoraj III wydział sądu okręgowego piotrkowskiego, rozpatrywał sprawę Mojżesza Segala, oskarżonego o sprzedaż i przechowywanie biletów loteryi żydowskiej.

Sąd skazał Segala na wydalenie go z granic Królestwa Polskiego na 1 rok i skonfiskowanie biletów.

(a) Nosaczna ukazała się wśród koni przy ulicy Rybnej pod nr. 16, należących do Abrama Szwarca.

Jedną sztukę chorą zabito, podejrzanę zaś izolowano i poddano pod obserwację weterynaryjną.

(a) Echa sprzeniewierzenia. Przed kilku tygodniami wspominaliśmy, że inkasent firmy „M. Petersilge”, 20-letni Biszof, sprzeniewierzył 144 rb. 65 kop. i znikł bez śladu. Obecnie został on aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym.

(a) Aresztowanie. Podczas nocej obławy, dokonanej w różnych dzielnicach miasta przez policję, aresztowano 30 osób, między innymi poszukiwanego recydywistę, Romana Kapustę, który dopuścił się różnych kradzieży i rabunków. Z pośród aresztowanych kilkanaście osób, po sprawdzeniu tożsamości i miejsca zamieszkania, wypuszczono na wolność.

(a) Zarejestrowane ustawy. Piotrkowska komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawy nowopowstałych stowarzyszeń, mianowicie: Zgierskiego Towarzystwa szczerzenia oświaty imienia Bolesława Prusa i kasy pożyczkowej - oszczędnościowej pracowników zakładów przemysłowych — spadkobierców Lebrechta Millera w Nowem Rokiczu.

(e) O plac kościelny w Chojnach. W swoim czasie dawny właściciel majątku Nowe-Chojny, przybiecał wraz z budową kościoła ofiarować 8 mórg ziemi pod kościół i zabudowania parafialne. Po nabyciu tego folwarku przez p. Koeniga, ostatni ofiarował przed trzema laty na ten cel 3 morgi, z warunkiem wybudowania kościoła. Ponieważ dotąd budowy dla braku funduszy nie rozpoczęto, przeto p. Koenig chciał cofnąć ofiarę.

W sprawie tej odbyło się w tych dniach zebranie parafialne wsi Nowe-Chojny, Dąbrowka i Dąbrowa, na którym zapadły uchwały następujące: 1) przyjąć od p. Koeniga ofiarę na rzecz parafii w postaci 3 mórg gruntu; 2) od zamiaru budowy nowego kościoła na tym placu nie odstąpić.

(a) Kradzieże. Onegdaj na tramwajach zgierskich skradziono pasażerowi, Stanisławowi Nadolskiemu z Ozorkowa paszport oraz 13 rb. Paszport złodziej porzucił w Zgierzu na Nowym Rynku, gdzie go też znaleziono.

— Zamieszkałemu przy ul. Kazimierza nr. 12 w Radogoszczu, Józefowi Ginterowi, niewiadomi złoczyńcy skradli różne rzeczy wartości 150 rb.

— Ze sklepu Icka Kolasińskiego w Radogoszczu skradziono onegdaj różne towary na sumę 113 rb.

(h) Z Piotrkowa. Sędzia III wydziału cywilnego, sąd okręgowy piotrkowski, Regorow, został mianowany sędzią II wydziału cywilnego warszawskiej Izby sądowej.

S Z T U K A .

(x) Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś, we wtorek 3-ci raz komedia Röslera w 3 aktach p. t. „Milionerzy” czyli „Pięciu Rotzylidów”.

W środę „Miód kasztelański” Kraszewskiego i „Pieśń” St. Wyspiańskiego.

We czwartek „Miód kasztelański” i „Wigilia św. Andrzeja” Dorowskiego.

W sobotę po południu dla młodzieży po cenach najniższych dany będzie poemat Słowackiego p. t. „Książę niezłomny”.

W próbach sensacyjna sztuka, której treść zaczerpnięta z aktów kryminalnych p. t. „Pani X.”

Utwór ten grają na wszystkich scenach stołecznych, nie wyłączając i Warszawy, utrzymując go ciągle na repertuarze, a to dzięki nowej treści, z której autor stworzył dzieło bardzo zajmujące; kulminacyjnym zaś punktem dramatu jest scena w sądzie, kiedy syn adwokat broni matkę, zabójczynię swego kochanka, nie domyślając się blizkiego pokrewieństwa z oskarżoną.

VI zjazd techników polskich w Krakowie.

W ubiegłą niedzielę odbyło się posiedzenie pełne członków zjazdu, stanowiące zakończenie obrad. Posiedzeniu przewodniczył inżynier Drzewiecki z Warszawy.

Przewodniczący sekcji przedstawili wnioski do ostatecznej uchwały całego zjazdu. Powzięto ostatecznie szereg uchwał w ważnych sprawach zawodowych i ogólnokrajowych.

Inżynier Łutosławski z Warszawy przedstawił wyczerpująco potrzebę założenia w Krakowie towarzystwa nauk technicznych. Zjazd sprawę tę przekazał radzie zjazdowej, do której między innymi, powołano inżyniera Łatkiewicza z Warszawy i inż. Szymanowskiego z Zawiercia.

Następny zjazd uchwalono odbyć w 1914 r. o ile pozwolą na to warunki.

Wieczorem gmina m. Krakowa wydała dla członków zjazdu wielki raut w gmachu starego teatru.

Zamknięcie kongresu eucharystycznego.

W niedzielę przed południem w Wiedniu, w obecności około 20,000 osób, odbyło się w Rotundzie uroczyste posiedzenie końcowe międzynarodowego kongresu eucharystycznego. Z dworu byli obecni prawie wszyscy członkowie domu cesarskiego z arcyks. Karolem Franciszkiem Józefem. Poszczególnych księży Kościoła przy zjawieniu się witano entuzjastycznie. Ks. Kolb, jako pierwszy mówca, wyraził Papieżowi pełne czci podziękowanie za udzielenie błogosławieństwa i prosił o zatwierdzenie przedłożonych przez poszczególne sekcje rezolucyj. Odczytano wśród oklasków zebranych tylko rezolucję, że 23 kongres eucharystyczny wyraża pełne czci podziękowanie Ojcu św., chwalebnie rządzącemu Papieżowi Piusowi X, za wydany przez Papieża dekret o Komunii św., widzi w tem bowiem bardzo skuteczną drogę do uzdrowienia ran naszych czasów i potężną osłonę. Kongres prosi wszystkie powołane czynniki, aby z całą usilnością dążyły do popierania tych środków.

Po przemówieniach bar. Samssici, prof. d ra

Hünzlego i kard. Amettego, kardynał Rossun, delegat papieski, oświadczył, że przedstawi Papieżowi wspaniały przebieg kongresu, poczem wyraził wszystkim podziękowanie za przygotowania do kongresu i za wzięcie w nim udziału.

Następny kongres odbędzie się w 1913 roku na Malcie między 24—27 kwietnia.

Obrady zakończono odśpiewaniem we wszystkich językach pieśni „Wielki Boże“, a następnie hymnu ludowego.

Zakończeniem wczorajszych uroczystości kongresowych było przyjęcie na dworze, na które przybyli książęta Kościoła, wybitni uczestnicy kongresu, dygnitarze dworscy i państwa i t. d. Przyjęcie miało wspaniały przebieg. Cesarz odbył całonocne „cerce“. Między innymi cesarz rozmawiał z arcybiskupami: Bilczewskim, Szepczyckim i ks. biskupem Likowskim, z Poznania.

Ostatnia pocztą.

— Wiedeński dziennik urzędowy ogłasza odrębne pismo cesarskie, zwołujące delegacje na dn. 23 b. m. Austriackie delegacje zwoła na posiedzenie przewodniczący pos. Dobernigg.

— Agencja Stefaniego donosi: Komendant korpusu okupacyjnego w Cyrenajce, generał Bricola, który obecnie znajduje się w Darnie telegrafuje stamtąd pod datą onegdajszą: Dziś rano zajął generał Reisoli silną pozycję, która zapewnia panowanie nad terenem Kaser-el Leben, a przez to nad drogą do Sidi-Azis. Włosi mieli 3 zabitych i 16 rannych.

— Z Konstantynopola piszą: Młodotureckie pisma zamieszczają niepokojące doniesienie o sytuacji w Albanii. Powstańcy napadli na pewną miejscowość w pobliżu Durazzo lecz zostali odparci. Walka była zacięta. Powstańcy stracili 40 zabitych, 80 rannych. W Skutari na rynku zabito dwóch żandarmów, ciężko zraniono majora.

— Z autentycznego źródła donoszą, że ostatni projekt pokojowy włoski szedł w tym kierunku, żeby Porta proklamowała niezawisłość Libii i w ten sposób rzekła się swych interesów tamże, a włosi już się z krajowcami porozumieją. Porta odrzuciła ten projekt. Pośrednicy tureccy już opuścili Lozanę.

TELEGRAMY.

BIAŁOWIEŻA, 16 września (P.) Telegram ministra Dworu Cesarskiego:

Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan raczył dziś powrócić z manewrów wojsk warszawskiego okręgu wojskowego do Białowieży.

Minister Dworu Cesarskiego generał-adjutant baron Frederiks.

CZYŻEW, 16 września (P.) Dziś około godziny 11 przed odjazdem na przegląd wojsk okręgu warszawskiego Najjaśniejszy Pan przyjął na stacji Czyżew deputacje od miasta Czyżewa i od białostockiego oddziału powiatowego związku narodu rosyjskiego. Deputacje te ofiarowały chleb i sól. Najjaśniejszy Pan uszczęśliwił członków deputacji łaskawymi zapytaniami.

PETERSBURG, 17 września (P.) Ukazem Najwyższym z dnia 29 sierpnia (11 września) r. b. stan ochrony wzmocnionej w guberniach warszawskiej, lubelskiej, piotrkowskiej i siedleckiej, oraz pełnomocnictwa do wydawania postanowień obowiązujących dla wszystkich pozostałych miejscowości kraju nadwiślańskiego przedłużono na rok t. j. do dnia 4. (17) września roku 1913.

BERLIN, 16 września. (P.) Korespondent „Morgen Post“ rozmawiał z królem Mikołajem w Cetyni. Król jest ogromnie zaniepokojony skutkiem obecnego stanu rzeczy i bardzo pesymistycznie patrzy na najbliższą przyszłość. Nieporządku w Turcji i bezustannie najściślej granicy przez Turków mogą najniebezpieczniej wywołać poważne komplikacje, którym król nie zdoła może zapobiedz.

NOWOCZERKASK, 16 września. (P.) W celu rzeczenia zawleczenia dżumy do obwodu dońskiego komisja sanitarna wysłała na granicę

gub. astrachańskiej drugi oddział lekarzy i felczerów. Komisja stara się o wyznaczenie rubli 50,000 na środki zapobiegawcze.

PRAGA, 16 września. (P.) Nauczyciele czesi i Niemcy w nadziei, że ze wznowieniem prac sejmku polepszy się ich położenie materialne, urządzili wiec propagandy idei czesko-niemieckiego porozumienia.

PEKIN, 16 września (wł.) Z powodu wrzenia w Mongolii z charakterem rewolucyjnym, rząd chiński zapowiedział tam stan wojenny.

BUDAPESZT, 16 września (wł.) Członkowie opozycji parlamentarnej oświadczyli, że nie przyjmą mandatów w delegacjach.

SZTUTGART, 16 września (P.) Socjaliści odbyli 23 zebrania protestujące przeciw drożyznie mięsa. Po naradach uczestnicy przeszli przez ulice miasta na plac pałacowy, śpiewając „Marsyliankę“.

MELBOURNE, 16 września. (P.) W porcie Augusta w południowej Australii założono kamień węgielny pod budowę kolei transkontynentalnej długości 1063 mil angielskich. Budowa kolei ukończona będzie za 4 lata, kosztem 4 milionów franków.

KANTON, 16 września. (P.) W wojskach indyjskich, pilnujących kwartału cudzoziemskiego w mieście, wybuchł bunt. Zabity został jeden z oficerów indyjskich. Wojska odwołano do Hongkongu i zastąpiono przez inne.

Z ostatniej chwili.

London, 17 września (wł.) Wczoraj ponowiły się rozruchy w Balfordzie (P. R. „R“) pomiędzy katolikami i anglikanami. Rząd wysłał silne oddziały wojska w celu zapobieżenia dalszej walce.

Amsterdam, 17 września (wł.) Dziennik powiatowy ogłasza artykuł w sprawie zapowiedzianego przez wiceadmirala Sermineta zamknięcia kanału La-Manche w razie wojny dla ruchu międzynarodowego. Krok ten, zdaniem gazety, sprzeciwiałby się prawu międzynarodowemu.

Kolonia, 17-go września. (wł.) Półurzędowa „Köln. Ztg“ ogłasza inspirowany artykuł, w którym zwraca się ostro przeciwko petersburskiej „Rosyi“ z powodu wyrażenia przez nią pod adresem Anglii rady, aby niedopuszczała do dalszego wzmocnienia floty niemieckiej.

Konstantynopol, 17 września. (wł.) Na wyspie Samos wzrasta wrzenie wśród ludności, która domaga się wycofania wojsk tureckich z wyspy. Wczoraj 80 uzbrojonych napadło na kasę celną i uciekło z zagrabionymi pieniędzmi w góry. Żandarmerya oraz wojsko udały się natychmiast w pogoń, lecz bez rezultatu.

Budapeszt, 17 września (wł.) Dzisiejsze, pierwsze po wznowieniu sesji, posiedzenie sejmku, zapowiada się bardzo burzliwie. Opozycja odmówiła wzięcia udziału w delegacjach i postanowiła niedopuszczać do uchwał budżetowych. Policję skonsygnowano w obawie przeniesienia rozruchów na ulice.

Konstantynopol, 17 września (wł.) Wczorajsza rada ministrów uchwaliła zniesienie stanu wojennego w Konstantynopolu.

London, 17 września (wł.) Słynny starożytny zamek w hrabstwie Thetir spłonął wczoraj doszczętnie. Mieszkańcy ledwo zdołali uciec z życia. Spłonęło wiele zabytków i cennych dzieł sztuki, dotyczących przeważnie epoki napoleońskiej.

Tokio, 17 września (wł.) Generał Nogi w testamentie swoim, który został wczoraj otwarty, oświadcza, że nie jest już potrzebny krajowi i dlatego umiera wraz z cesarzem. Majątek swój zapisuje żonie, przyjaciółom i instytucjom publicznym, a ciało klinice w Tokio. Tylko zęby, paznokcie i włosy będą pochowane.

New-York, 17 września (wł.) Amerykański poseł w Nikaragui zażądał pomocy marynarzy amerykańskich dla wyższego zakładu żeńskiego w Granadzie, obleganego od czterech dni przez

rewolucjonistów. Zakład odcięty jest zupełnie od świata zewnętrznego, uczennicom zagraża śmierć głodowa.

Katastrofa w Możajsku.

Dopiero teraz pisma rosyjskie opisują szczegółowo katastrofę w Możajsku.

Wydarzyła się katastrofa około godz. 11 wieczorem 8 b. m. na linii kolei Aleksandrowskiej.

Pociąg literowy U, idący z Borodino do Moskwy rozbił samojazd, powracający z uroczystości. Ofiarą tego nieszczęśliwego wypadku stało się trzech pasażerów, którzy zostali zabici na miejscu. Palacz Denisow jest ciężko ranny.

„Siew. Zap. Głos“ opisuje katastrofę jak następuje:

Samojazd nr. 1054 należał do moskiewskiego Tow. automobilowego „Express“, które wypuściło do Borodino 4 samojazdy. Właściciel ich dał palaczom polecenie, aby poszukali w Borodinie pasażerów z powrotem do Moskwy. Płatnych pasażerów znaleźć się nie udało, zabrali więc do samojazdów kilku wójtów, którzy przyrzekli dać im na piwo.

W Możajsku samojazdy zatrzymały się dla nabrania benzyny. Tam młody oficer kozacki poprosił palacza samojazdu nr. 1054, aby go dowiózł do Moskwy. Umówił się i oficer wsiadł do samojazdu. Następnie wszystkie samojazdy ruszyły w dalszą drogę.

Na 84 wiorście szlaban od przejazdu był zasunięty. Trzeba było długo czekać na pociąg. Pasażerowie samojazdu, głównie oficer kozacki, okazywali zniecierpliwienie. Opowiadają, że oficer zmusił stróża do odsunięcia baryery, pomimo, że stróż energicznie tego odmawiał. Pierwszy ruszył po odsunięciu baryery jadący na czele orszaku samojazd nr. 1083 i przejechał pociąg szczęśliwie. Ale, gdy następny samojazd nr. 1054 przejeżdżał przez szyny, wpadł pociąg literowy U i rozbił samojazd na szcztaki.

Palacze i pasażerowie reszty samojazdów wszczęli alarm i zaczęli szukać pasażerów nieszczęsnego samojazdu. O 5—10 sążni od miejsca katastrofy znaleziono szary paltot oficerski i wypadła z niego urwana ręka. Opodal znaleziono okaleczone ciała pasażerów.

Maszynista pociągu, poczuwszy dość silne uderzenie, zatrzymał pociąg. Ścisłe go obejrzano i przekonano się, że platforma pierwszego wagonu jest uszkodzona. W kołach wagonu znaleziono oś z samojazdu i koła przodkowe tegoż. Gdyby maszynista nie był zatrzymał pociągu, ten ostatni, jak twierdzą, niewątpliwie musiałby się wykołować.

Tymczasem na miejscu katastrofy trwały poszukiwania. Na zboczach planty znaleziono jeżdżącego człowieka. Był to palacz Denisow. Ma on wypalone oczy od wybuchu benzyny i rozbitą głowę. Odwieziono go do szpitala możajskiego.

Zabitymi zostali dwaj wóje polacy z gub. kieleckiej (nazwisk ich pisma nie podają).

Oficerem, jak się okazało, był sennik lejbgwardyi pułku kozackiego Zaozijskiej. W rzeczach jego znaleziono list od narzeczonej, w którym prosi go, aby był ostrożny i wyraża obawę, iżby nie zginął na kolei w jakiegokolwiek katastrofie.

W pociągu jechał prezes rady ministrów Kokowcow.

OFIARY.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej.
(Oddział tódzi).

Janina Prysewicz dla uczczenia pamięci Zofii Kohn 5 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprowadzo- ny do p. st.	Temperatura w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatrów w m/s	Uwagi
16 IX 1 popoł.	788.3	11.1	78	Pn 3	Z dnia 16 IX
16 IX 4 wiecz.	788.2	7.1	85	Pn 2	Temperatura max. +11.5°C.
17 IX 1 rano	788.7	7.1	91	Pn 2 3	min. - 5.5 Opad 1.9 mm

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim życzliwym, którzy w ciężkim naszym nieszczęściu okazali szczerę współczucie i przyjęli udział w smutnym obrzędzie pochowania drogiego nam zwłok

† p.

Aleksandra Bartscha

z głębi zdołanego serca ślony serdeczne „Bóg zapłać”
3538

RODZICE I BRACIA.

ZE SPORTU.

Międzynarodowe wyścigi. Niedzielne wyścigi cyklistów na torze w Helenowie, budziły od dłuższego czasu żywe zainteresowanie, tembardziej, że uczestniczyć miał w nich silnie reklamowany jeździec zagraniczny O. Peter. Z powodu fatalnej wprost pogody, liczba publiczności znacznie zmalała, a także i same wyścigi znacznie ucierpiały wskutek oślizłego toru.

Z tego samego powodu kilka biegów nawet odpadło. Z pomiędzy łódzkich jeźdźców wyróżnili się dodatnio Schönerstaedt, Burno i Müller. O. Peter natomiast zawiódł oczekiwania, nie zdobywając żadnej nagrody, a murzyn Hedspath pozwalał sobie na niesportowe zajeżdżanie miejsca Tkaczykowi, który też słusznie przeciw temu protestował.

W biegu na 1200 m. dla jeźdźców, którzy poprzedniej niedzieli żadnej nagrody nie zdobyli, przyszedł pierwszy O. Müller. W pierwszym biegu o nagrody pieniężne dla zawodowych jeźdźców zagranicznych przyszedł pierwszy Bader, w drugim biegu pierwszym był Bader, w trzecim zaś Jacquard. Pierwszą nagrodę 200 m. otrzymał Bader uzyskując punktów 13, drugą nagrodę wziął Jacquard, trzecią O. Peter. W biegu „Ormonde” uzyskał pierwsze miejsce O. Peter po pięknym finiszu. W biegu dla jeźdźców krajowych pierwszym był Schönerstaedt, drugim Burno. W biegu „handicap” przyszedł pierwszy przed Jacquardem Burno, mając 50 m. „handicapu”.

Match w piłkę nożną. W grach o mistrzostwo piłki nożnej wysunął się ostatniej niedzieli na pierwsze miejsce „Łódzki Klub Sportowy”, wygrywając match przeciw „Sport und Turnvereinowi” w stosunku 4:1. Mimo, że Ł. K. S. grał tylko w dziesięciu ludzi, gdyż zaraz po rozpoczęciu gry, jeden z najlepszych graczy Ł. K. S. musiał ustąpić z boiska z powodu niebezpiecznego zderzenia się z przeciwnikiem, przewaga „białych” (Ł. K. S.) była zupełna.

Podnieść należy doskonałą kombinację po stronie Ł. K. S. i wytrwałą obronę „Sport und Turnverein”. Jeden jedyny „goal”, który padł na korzyść „Sport und Turnverein”, przypisać należy oślizgłej piłce i roztargnieniu doskonałego zresztą, bramkarza Ł. K. S. Linia napadu niemieckiego klubu okazała wiele braków w technice, kombinacji i pewności w strzelaniu pod bramką przeciwnika.

Druga gra o mistrzostwo zakończyła się zwycięstwem „Victory” nad „Widzewem” w stosunku 3:1. „Victory” grała ospale i łatwo mogła match przegrać.

Boisko wskutek ciągłej ulewy przedstawiało jedno wielkie jezioro, co znacznie utrudniało przebieg gry.

Największą ilość punktów osiągnął dotychczas Ł. K. S. t. j. 16, „Kraft” 14 a „Victoria” 12. Hg.

Z WARSZAWY.

* Wizytacja Pasterska.

J. E. ks. Kazimierz Ruszkiewicz, biskup-sufagan warszawski; wyjechał w sobotę na wizytację dekanatu kutnowskiego. Wizytacja potrwa 12 dni.

Z KROLESTWA.

Oberwanie się dzwonu na Jasnej Górze.

W sobotę ubiegłą, podczas największego ruchu, gdy kompanie jedna za drugą wchodziły z orkiestrami na Jasną Górę, w pobliżu południowego narożnika rozległ się huk głośny.

Okazało się, że jeden z zawieszonych świeżo dwóch nowych wielkich dzwonów wisi na rusztowaniu, bardzo pochylony. Oparcia, nie wytrzymawszy ciężaru, spadły z panewek, w których były osadzone, wskutek czego dzwon podczas próby dzwonienia spadł, na szczęście, nie zrywając się z oparcia i oparł się na dolnych belkach. Wielkie to szczęście, bo gdyby się zerwał zupełnie, spowodowałby niechybnie śmierć i kalectwo wielu osób.

Katastrofa wydarzyła się z dzwonem większym, ochrzczonym imieniem „Marya” i ważącym 24,000 funtów. W dzwon ten dzwoni się, poruszając nie serce, lecz sam dzwon, a więc przez bujanie.

Z LITWY I RUSI.

Nabożeństwo za Syrokomlę. Wczoraj o g. 11 przed południem w Wilnie w kościele uniwersyteckim odprawione zostało nabożeństwo żałobne z powodu pięćdziesiątej rocznicy skonu Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza.)

W nabożeństwie wzięli udział bardzo licznie mieszkańcy Wilna i okolicy, zarówno polacy, jak Litwini.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Koncert Paderewskiego. Mistrz Paderewski przyrzekł, że w bieżącym sezonie koncertować będzie w Krakowie i we Lwowie.

Hojny dar. Rada miasta Krakowa ofiarowała bursie rękodzielniczej imienia Skargi grunt, wartości 40,000 koron.

Bankructwa. Przeciw bankierom firmy „Braci Eibenschuetzów”, która zawiesiła wypłaty, wniesiono doniesienie o zbrodnie oszustwa. Właściciele grali hazardowo na giełdzie. Jeden z nich zbiegł, drugiego aresztowano.

Słychać, że nastąpią dalsze bankructwa firm pomniejszych, zaangażowanych w banku Eibenschuetzów. W mieście zapanowało pod tym względem zaniepokojenie.

W sprawie drugiego bankructwa braci Kahanów donoszą sensacyjne szczegóły. Pasywa wynoszą 1½ miliona koron (500,000 rb.), aktywa zaś zaledwie 20 tysięcy (7,500 rb.). Poszkodowane są banki wiedeńskie i warszawskie.

Sledztwo wykryło, że firma od 6 lat utrzymywała się z realizowania bezwartościowych weksli handlarzy jaj. Sledztwo objęło także wielu handlarzy jaj na Podgórzu. Kilku z nich zbiegło.

ZE LWOWA. Obchód Piotra Skargi. Obchód rocznicy zgonu Skargi odbędzie się dnia 29 b. m.

Wypadki i katastrofy.

(Wiadomości telegraficzne).

Trzęsienie ziemi. Z Konstantynopola donoszą: Trzęsienie ziemi w nocy z soboty na niedzielę, zdaje się, ma to samo centrum jak poprzednie. Według pierwszych wiadomości, wyspa Tenedos bardzo ucierpiała. Wiele domów runęło. W Gallipoli zapadły domy zarysowane podczas poprzedniego trzęsienia. Ludność obozuje na polu. W Rodosto trzęsieniu towarzyszył huk podziemny. W Miriofito było wstrząśnienie tak silne, jak przy poprzednim trzęsieniu ziemi, ale krótsze. Wyrządzona szkoda jest znaczna. W Gano runęły wszystkie sklepy z pieczywem.

Dżuma w Hamburgu. W Hamburgu na parowcu angielskim, który przybył z Rio-Janeiro stwierdzono dwa wypadki dżumy, jeden z wynikiem śmiertelnym. Parowiec opuścił port i wy-

plynał na pełne morze. Władza zarządziła środki bezpieczeństwa, ukrywając początkowo ich właściwy powód, aby nie budzić popłochu.

„ODEON”

Od wtorku do soboty.

2939

Nadzwyczajny program:

RUINY WISBY piękna natura

Kubuś odnajduje zonę komiczne.

DUSZA CIAŁO

Dramat w 2-ach aktach w wykonaniu artystów teatru Eleonory DUSE.

Maks w poślubnej podróży komedia.

OSTATNIA POCZTA wypadki ostat. chw.

W złotej muszli wspaniała nato

Za zdradę własnego szczepu

Dramat i artystów rykańsk

„ODEON”

Do obrazów z natury śpiewać będzie znana śpiewaczka włoska

Inez Esparza

OSOBY zamieszkałe na prowincji przechodzą SPOSOBEM PIŚMIENNY

całą naukę: buchalterii, korespondencji, stenografii, matematyki, kaligrafii i innych.

Programy gratis. Programy gratis.

Kursy Handlowe Gracyana Pyrka

Warszawa, Świętokrzyska 17.

3731

Ogólnie znany z dobrego kroju i starannego wykonania zakład krawiecki

J. Kozłowski

przeniesiony został z Benedykta, na ul. Mikołajewską, № 22 parter.

231

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

Poleca: z nadchodzącym rokiem szkolnym materiały piśmienne w wielkim wyborze. Ceny niskie.

193

„CASINO”

Od dziś do piątku 20-go września włącznie

Tygodnik ilustrowany

wypadki ostatnich dni.

PRZESADY

(Polska serya B-ci Pathe).

Dramat w 2-ach aktach z życia na tle stosunków warszawskich w wykonaniu artystów teatru „Majęgo” w Warszawie.

Maks w podróży poślubnej

Sceny komiczne Maksa Lindera, ulubieńca Sz. Publiczności.

Kubuś znajduje zonę

komiczny.

Hr. Swirska

bosonoga tancerka.

Orkiestra koncertowa.

3532

CENTRALNA KLINIKA

chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 66, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER i SPECYALISTA
CHOROBY KOBIECYCH
ul. Południowa Nr. 23
Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4¹/₂ do 6¹/₂ po poł. 3551

Dr. Pieniążek

Sp. chor. nosa, gardła i uszu.
Piotrkowska 120.
Przyjmuje od 11 do 12 w poł. i od 5-6¹/₂ wiecz. w ciągu tygodnia, za wyjątkiem niedziel i poniedziałków. 2612

Lekarz-Dentysta

JÓZEF HALPERN

Piotrkowska № 18.

powrócił z zagranicy i przyjmuje osobiście. Wyjęcie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia. 3040

Dr. Schoeneich

mieszka obecnie 3366

Piotrkowska № 87.

Telefonu 14-50.

Choroby dzieci.

Dr. B. Helman

powrócił 3124

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani. Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 w Niedziele od 10-1. Mikołajewska 4. Telef. 16-00.

Dr. Ark. Goldenberg

Powrócił. m. Nawrot 33.

Choroby wewnętrzne,

AKUSZERYA.

Do 9¹/₂ rano i 5-7 po poł. 2707

Przejazd № 8

(starszy) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro. Przyjmuje od 9¹/₂-12 i od 6-8 w

Dr. med. W. Kotzin

powrócił.

ul. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2763r

№ telefonu 21-19

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 8-10 rano i od 5-7 po poł. Telef. 23-10. 259

Dr. I. Silberstrom

Zawadzka 12.

Choroby skóry, weneryczne, (stosowanie preparatu 606) i moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, (usuwanie szpecących włosów, plam i t.d.) od 12-2 p. p. i od 5-8 w. Panie: 4-5. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 11-3 ppo. 712r

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8-1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1837

Dr. A. S. Tenenbaum

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, żołądka i kiszki, przyjm. od 8-9 r i 5-7 p n.

Lekarz-Dentysta

A. Teplicki

Piotrkowska 121, I-e piętro. Od 9¹/₂ do 2; od 4-8. 2451

Dr. E. Sonenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.

CEGIELNIANA 14

od g. 11-1 i od 4-7¹/₂. 76r

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne.

ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.

Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 4¹/₂ - 7¹/₂ wiecz., w niedziele święta od 9 do 12¹/₂.

№ telefonu 20-60 1877

Dr. W. Dutkiewicz

Specjalność: choroby skórne weneryczne 8¹/₂-10¹/₂ rano i od 4-7¹/₂ w. W niedziele od 9-12 rano. Zielona 19. 347r.

Choroby uszu, nosa i gardła

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi, Piotrkowska № 120.

Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6¹/₂ p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 3474

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewskie № 36,

róg Sosnowej.

Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce.

Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-5 do 6-8 po poł. 2209r

SPECYALISTA

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.

Konstantynowska 12. Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606” i „914”. od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6 w Niedziele 9-3 2397

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarczyk

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1331-r.

Dr. J. Malowist

powrócił. Choroby dzieci i wewnętrzne. Godziny przyjęć, od 9-10 zrana i od 5-6 po południu. Telefonu № 1848, Mikołajewska 29. 3548

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE,

SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH. Przeprowadził się na ul. Spacerową № 40, przy Andrzeja. 10-12¹/₂ r. i 5-7¹/₂ w. 1483

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. — Tel. 170.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i od 5-8 po poł., panie od 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

Dr. Jan Cadorski

Akuszerya,

choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 4-6 po poł. ul. Cegielińska 9 m. 4. 3526

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2

przyjmuje od 8-10¹/₂ r. i od 6-8 po poł., panie od 5-6¹/₂ w. W niedziele i święta od 8-12 r. 376r

Dr. H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne. Przyjm. p. poł. 4-6. 3028

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu EHRlich-HATA „606-914”

ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2427

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej

Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystrycznego C. Perkisa. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wymywanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1623

Lecznica

D^{ra} S. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 23-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedyka. Mechano-terapia (skretywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Rentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonwalizacja. Stosowanie prądów stałych; przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.

Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad).

JAK WYLECZYĆ REUMATYZM.

Książka, którą wysyłam bezpłatnie wskaże wam.

Kilka lat temu cierpiałem bardzo na straszny reumatyzm we wszystkich częściach mego ciała. Lekarze i specjaliści chorobie tej nie pomogli i wielu z nich nawet uznało chorobę za nieuleczalną. Wtedy próbowałem korzystać ze środków ogłoszonych w gazetach, lecz i z tych również żadnej korzyści nie odniosłem, tak dalece, iż już prawie straciłem nadzieję wyleczenia się. Lecz przedtem, aby nie oddać się zupełnie rozpacz, postanowiłem osobiście zbadać tę chorobę i przyczyny jej z nadzieją, iż wtedy zdolam wynaleźć środek do leczenia. Po upływie kilkuletniej usilnej pracy zdołałem w końcu wynaleźć środek, który przewyższył wszelkie moje oczekiwania. Lekarstwo jakiego lekarze nie mogli wynaleźć dla mnie, sam znalazłem i obecnie jestem zdrow. O odkryciu tem zawiadomiłem tysiące cierpiących na tę chorobę i oni również w ten sam sposób się wyleczyli. Z tego powodu, aby wszyscy cierpiący na reumatyzm lub podagry widzieli jak można wyleczyć się z tej choroby wydałem książkę, w której szczegółowo opisałem jak można w zupełności usunąć nieprzyjemności tego z organizmu. Dlatego też z wielką chęcią gotów jestem każdemu cierpiącemu na reumatyzm lub podagry wysłać zupełnie bezpłatnie jeden egzemplarz tej ilustrowanej książki. W książce tej wskazane jest jak łatwo i szybko można u siebie w domu wyleczyć tę chorobę. Nie odkładajcie, lecz niezwłocznie napiszcie, aby wysłać wam tę książkę. Napiszcie swe imię, nazwisko i pełny adres na 4-0 kopiejkowej odkrytce i odeślijcie pod następujący adres: M. E. Trayser, No. 124 Bango House, Shoe Lane, London, England E. C.

W ZGIERZU

znajduje się wielki zapas towarów zimowych.

mianowicie: na palta, garnitury zimowe, spodnie, oraz różne męskie materiały, najnowsze desenie, jak również towar na damskie kostiumy i krepy w różnych gatunkach z pierwszorzędnej zglerskiej sakienniczej manufaktury. Ceny niskie, lecz stałe. 3423

WILHELM FRIEDEL, Nowy Rynek № 14,

Lecznica chorób oczu

ze stałymi łózkami d-ra B. DONCHINA, okulisty

Piotrkowska 69, tel. 28-39.

Przyjęcia chorych na stałe. Godz. przyjęć w ambulatorium od godz. 10-12 rano i od 4-7 pp. 2653

Lekcje w

5266

SZKOLE PRYWATNEJ

W. Szulca

rozpoczęły się 20 sierpnia. Zapis kandydatów odbywa się codziennie od 9 do 7-ej.

Ewangelicka 18. (Mikołajewska 83).

Zakład stolarski F. Walencikiewicza

Łódź, ul. św. Jakóba № 13, i Dzielna № 25,

posiada na składzie zawsze duży wybór mebli własnej roboty do pokoi jadalnych i sypialnych, a mianowicie: jaworowe, jesionowe, mahoniowe i debowe, jako też różne tapicerskie roboty. 3434

Początki pracy oświatowej w Polsce.

Praca oświatowa w Polsce posiada długą tradycję, jakkolwiek szukamy dziś dla niej, nie bez słuszności, form i wzorów, które już stworzył zachód.

Sumienne studium p. H. Orszy-Radlińskiej (tytuł wymieniony w nagłówku *) daje nam całokształt tych dziejów za ostatnie lat storkiladziesiąt, a zatem sposobność przekonania się, jak kwestya oświaty ludowej przedstawiała się pokoleniom minionym.

Spółeczeństwo XVIII stulecia miało nietylko ustrój, ale i poglądy stanowe. Jakkolwiek więc światła część obywateli domagała się oświaty dla ludu, oświata ta miała być przystosowaną do jego stanu i potrzeb. Z ludu wiejskiego chciano zrobić pracowitych, trzeźwych i umiejętnych rolników, przysposobionych „do przyrodzonego zawodu”. Uczą go przeto rolnictwa, wpajają zasady moralne, ale przede wszystkim w tym celu, aby przysposobić szlachcie uzdolnionych pracowników.

Niemna też poczucia, że na oświatę ludu państwołożyć powinno. Komisya Edukacyi narodowej, kreśląc plan założenia 2500 szkół parafialnych, nie przeznacza na nie funduszy. Szkoły powstać miały staraniem gorliwych obywateli i duchowieństwa. Przypomina się duchowieństwu uchwałę soboru trydenckiego, który nakazał, aby szkoły parafialne z własnych funduszy utrzymywało. Ojczyznę i obowiązki wobec niej przedstawiają ukazujące się wówczas „Elementarze” i „Nauka moralności”, przede wszystkim jako przywiązanie do wsi rodzinnej i dbałość o nią.

U schyłku Rzeczypospolitej udział włościan w powstaniu Kościuszkowskim ukazuje nowe obowiązki wobec tych, którzy „żywią i bronią”. „Przyjaciel ludu” w 1794 r. nawołuje do oświecania wszystkich warstw w sprawie narodu. Nowe zasady przemawiania do ludu i kształcenia go na obywateli stosuje się przede wszystkim w legionach.

„Dekada”, wydawana przez Cypryana Godebskiego w Mantui, szkoły obozowe, pogadanki oficerów z wiarusami stawały się kuźnią patriotyzmu i nowych prawideł moralnych. Popularyzowały je pieśni mocne, a proste. W kraju działalność, przerwana rozbiorami, odżywała pod wpływem hasła komisji. (s. 23).

Przeciw poglądom, że chłop nie dojrzał do wolności, występuje Czacki, Kołłątaj, Surowiecki, a wreszcie wolność, nadana poddanym w Księstwie Warszawskim, skłania Izbę Edukacyjną do gorliwego zajęcia się szkołą dla ludu. Rozszerza się plan, stwarza fundusze ze składek wszystkich mieszkańców osady, wydaje podręczniki, tak, że w ciągu 5 lat do 147 szkółek, dawniej istniejących, przybywa nowych 494.

Odzywają się nawet żądania, by rząd przykładał się do utrzymania szkół parafialnych. Kościusko w listach do Cesarza Aleksandra I i do ks. Adama Czartoryskiego stawia w 1814 r. żądanie, aby szkoły takie zakładane były na koszt rządu. Nie spełniono tego zadania. Pomimo to w roku 1821 liczba szkół elementarnych dochodzi już do 1222.

Najwyżej zaś rozwinęła szkolnictwo ludowe mała Rzeczpospolita Krakowska (w której chłopci uwolnieni zostali nietylko od poddaństwa, ale i od pańszczyzny) i to pomimo, że reakcyjny statut z roku 1817 skromniej, ze i mniej żywotne cele zakreślał szkołę elementarnej, niż programy Izby Edukacyjnej.

Najgorzej zaś przedstawiała się te szkoły na Litwie i Rusi, a więc w ziemiach nie tkniętych jeszcze przez reformy społeczne, pomimo, że uniwersytet wileński dba o przygotowanie nauczycieli ludowych. Brakło podniety politycznej, coż dziwnego, że nawet rozkwit szkół średnich i wyższych nie doprowadził do organizacji elementarnego nauczania.

Z emigracji wychodzi w latach 40-tych nowy prąd w poglądach i usiłowaniu co do

oświaty ludowej. Hasło T-wa Demokratycznego „wszystko dla ludu przez lud” rozpala wiarę w cnoty, które przechowały się pod strzechą, kształcić i rozwijać każe siły tego mocarza. Rozpoczyna się działalność tajnych stowarzyszeń, których członkowie ofiarnie idą w lud, tworzą dla niego pieśni, niosą mu hasła swobody i równości. Najgorętszą agitację rozwijali emisariusze w Galicyi. Stowarzyszenia tajne miały członków wśród wszystkich warstw społecznych, ale najmniej liczny był w nim udział ludu. Nawet wśród mieszczaństwa poczucie narodowe budzi się dopiero poczęło.

Zdarzają się przecież wyjątki. Włościanie chochołowski „rozkocharli się w czytaniu książek historycznych”, pojawiają się wypadki bractwa szlachty i włościan, powstają szkoły, słyszymy o obywatelach i księżach, zajmujących się „dobrem umysłem swoich poddanych i parafian”, ukazują się liczne powieści z życia i podań ludu. Słowem ruch jest — często górny i chmurny — ale, jak stwierdza autorka, stan szkolnictwa w Galicyi jest przecież opłakany.

Nowe czyny na polu oświaty dokonywają się natomiast w Wielkopolsce, która staje na czele ruchu umysłowego i społecznego. I tu znów szukać trzeba przyczyn politycznych i społecznych. Do uwłaszczzonego włościanina zwracają się zarówno postępowcy, jak i zachowawcy, postępuje praca nad stworzeniem polskiego stanu średniego i pracowników intelektualnych. Założone w 1841 r. przez Karola Marcinkowskiego Towarzystwo Pomocy Naukowej utrzymuje po paręset stypendystów wszelkiego typu. L. Siemieński pisze Historję narodu polskiego (Wieczory pod lipą), która dużo wyżej stoi od słynnego Pielgrzyma z Dobromila, Czartoryskiej. Wśród działaczy oświatowych spotykamy nawet pierwszorzędných uczonych, jak np. Libelt.

W tym też okresie budzi pracę oświatową na Szląsku Józef Lompa, pisarz, działacz i organizator. Na Mazurach pruskich założone przez Marcina Gizewiusza, kaznodzieję gminy polskiej w Ostrodze, pismo „Przyjaciel”, nieśie naukę, budzi poczucie narodowe, a dzięki zamożności ludu, opiera się na samych czytelnikach. Gdy za staraniem Lompy i Estkowskiego powstają towarzystwa polityczne i kulturalne, jak Liga polska, Towarzystwo pedagogiczne i Towarzystwo pracujących dla oświaty ludu polskiego, wytwarza się zastęp pracowników oświatowych, którzy układają książki szkolne, wydają pisma, prowadzą szkoły niedzielne w Poznańskim, a na Szląsku krzewi się polskość i czytelnictwo.

Podczas reakcji, która nastąpiła w Galicyi po rzezi roku 1846, rozpoczyna duchowieństwo misye wiejskie. Autorka podnosi poświęcenie i talent ks. Karola Antoniewicza. „Serdecznością przełamował nieufność ludu, w silnych kazaniach i obrazowych naukach wystawiał te zgrozy, których widownią te miejsca były, budził żal i skrucę, wykładał powinności włościan ku panom, jednal zbrodniarzy z Bogiem, nakłaniał do zwrócenia podług sił i możliwości szkód uczynionych”. Jednocześnie jednak występował przeciw hasłom demokratycznym i starał się zapobiedz następstvom, jakie według jego mniemania pociągnąć za sobą mogły reformy z 1848 roku.

Rada narodowa w myśl jego wskazówek stara się o jaknajspiesniejsze oświecenie ludu. Towarzystwo Pomocy Naukowej dla ludu zakłada K. Szajnocha, związane w 1848 roku we Lwowie Towarzystwo Braci, rozgalone po całym kraju, postanawia „podnieść lud nasz do godności człowieczeństwa przez oświecenie i pojednać wszystkie stany na drodze religii, miłości chrześcijańskiej i historii ojczyzny”. Powstają liczne pisma popularne: „Krakus”, „Wieśniak”, „Szkoła Ludu”, których krótkotrwały żywot świadczy przecież o zrozumieniu niezbędności oświaty ludowej przez szerokie koła społeczne.

Warto również podnieść pracę oświatową Towarzystwa naukowego krakowskiego, łącznie z uniwersytetem Jagiellońskim. W roku 1848 powstaje przy niem Wydział szerzenia oświaty z zamiarem oddziaływania na szkolnictwo. Skoro się to okazało niemożliwym, a rząd zwlekał z reformą szkół, zajął się Wydział kształceniem nauczycieli, zakładano dla nich biblioteczki parafialne, rozdawano nagrody pieniężne. Najwydatniejszą zaś była działalność wydaw-

nicza. — Wydział oświatowy przestaje dział w roku 1852. Praca uczonych wyodrębnia się na długo od działalności zastępu, który ponawszystko dawniej i dziś stawia oświatę mas na szerszych.

W Królestwie, gdzie praca oświatowa na kilka zamarła, zjawia się żywszy ruch oko 1856 r. równoległe z powstaniem prądów reformatorskich. W Warszawie mnożą się szkółki niedzielne dla rzemieślników; ukazują się książki, przeznaczone specjalnie dla tej warstwy. J. Chłowicz wraz z Gregorowiczem wydają „Rorytki” dla młodzieży rzemieślniczej, inne pisma „Czytelnia niedzielna” powstaje staraniem A. ksandry Petrowowej.

Robotę oświatową na wsi podejmują pstepowi ziemianie, a Towarzystwo rolnicze, założone w roku 1853, wśród najważniejszych prz swoich stawia tę działalność oświatową, a ztem racjonalne szkolnictwo, wydawanie dzieł ludowych, konkursy i wystawy gospodarstw wieściańskich.

Nie wyobrażamy sobie przecież, żeby uż nie dla kształcenia ludu było tak powszechne jak dzisiaj. Właściciele wielokroć nie życzą sobie, aby chłopci umieli czytać, chłopci zaś wiają ostrą opozycję, i to nie przeciw oświata jako takiej, ale często wobec tej, która im pnie ze dworu. Niechęć ta jednak znika, szkółki prywatne się mnożą, a liczba szkół regularnych w latach 1861—63 zwiększa się o 40, liczba dzieci, uczęszczających do nich, wzrasta o 32 tysiące.

Równoległe z zakładaniem szkółek prowadzona jest walka z pijaństwem. Księża zakładają bractwa wstrzemięźliwości, obywatele używają wódkę z karczem, czasem nawet na próbę chłopów; powstają niekiedy gospody bealkoholowe, obmyśla się środki walki z pijaństwem.

Działalność wydawnicza w zakresie książek i pism popularnych żywa jest zarówno w Królestwie, jak i w Galicyi. Obfitą staje się literatura rolnicza, dla rzemieślników wychodzi „Biblioteka rzemieślnika polskiego”, a wśród sarzy ludowych spotykamy pierwsze nazwiska w Polsce.

W latach sześćdziesiątych rozpoczyna również czynność oświatowa warszawskiego Towarzystwa dobroczynności. W lokalach ochrks. T. Lubomirski zakłada „Czytelnie bezpłatne, które istnieją aż dotąd.

Praca oświatowa lat 60-tych ożywna już tym samym duchem, posługuje się podobnymi metodami, co dzisiejsza.

Dzieje pracy oświatowej, jakkolwiek rwa wielokroć i w krótkim studium nie mogły wyczerpująco przedstawione, czyta się z wielkim zainteresowaniem. Autorka zgromadła ogromny materiał, umiała go zgrupować systematycznie i przejrzyście, zachowując przy obiektywności i uznaniu dla każdego szczer wysiłku, niezależnie od zabarwienia przekoniowego grupy, z której wychodził.

Wielka to zaleta pracy, tem większa, p. O. R. jest działaczką praktyczną, na oświaty dobrze znaną w Krakowie, jako strudzona pracownica-organizatorka prac wersytetu ludowego. Drugą zaletą dziełka umiejętnie uwydatnienie zależności każdorazowej fazy stanu oświaty od siosunków społeczno politycznych. A zależność ta na naszym gruncie występuje ze specjalną siłą i rozgrzesza podkąd poprzedników naszych, skoro porównamy wysiłki ich i zabiegi z małymi rezultatami, im udało się osiągnąć.

Dr. Z. Daszyńska-Golińska

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz” wydanie ozdobne z ilustracyami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratów „Rozwoju” tylko 1.25 kop.

2) Feliks Konieczny — „Dzieje Polski” 2 tomy, z 80-ma rysunkami i dużą mapą. Cena w oprawie rb. 2.00, broszurowana 1.50 dla prenumeratów — w oprawie 1.30 i broszurowana rb. 1.00.

3) „Własnów” — opis pamiątek po k. Sobieskim; cena w oprawie 75 kop.

*) Studjum to, obejmujące 114 str., stanowi wstęp do zbiorowej książki „Praca oświatowa”, która ukaże się wkrótce nakładem M. Arcta w Warszawie. Streszczamy je na tem miejscu.

Zelwerowicz

„CASINO“

M. Dulębianka

Od dziś do Piątku 20-go Września włącznie.

TYLKO CZTERY DNI!!

Od dziś do Piątku 20-go Września włącznie.

Między innymi SENSACYJNA CHWILA!

Polska Serya Braci Pathe

PRZESADY

Wydanie Braci Pathe w Paryżu.

Wstrząsający dramat w 2-ach aktach, poruszający jedną z największych bolączek życia i trzymający w ciągłym napięciu widza. W dramacie tym, wyróżnionym przez całą Europę, prócz głośnej bohaterki p. M. Dulębianki, grają ulubienicy miasta naszego z pp. Zelwerowiczem, Grabowskim i Kamińskim na czele.

Grabowski

Maks w podróży poślubnej

Orkiestra Koncertowa

Sceny komiczne MAKSA LINDERA,

ulubienca Sz. Publiczności.

5550

Orkiestra Koncertowa

Kamiński

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAI! Pierwszorzędne biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej. Ul. Piotrkowska 109, poleca nauczycielki, freblanki różnej narodowości, na godziny, na stałe; bony, gospodynie, kasyerki 7778-12-10

AIAI! Meble różne sprzedam bardzo tanio: kredens, stół, krzesła, otomane, biurko, łóżka z materacami, bielizniarkę, umywalnię, toaletkę, garnitur salony, maszynę do szycia oraz różne drobiazgi. Widzewska 104 m. 9, front II piętro. 7919-10-8

AIAI! Meble różne z kilku pokojów rozprzedsam tanio, byle zaraz. Ul. Konstantynowska 45 m. 11. 8043-5-4

A! Meble z salonu stołowego i sypialnego, oraz szafy, biurko, otomane, słupy, lustra, obrazy, etażerkę, zaraz bardzo tanio sprzedam. Piotrkowska 225-2. 8132-10-2

A! Meble z trzech pokojów rozprzedsam za bezcen, oraz maszynę i gramofon. Piotrkowska 192 m. 5. 8178-2-1

A! Meble z kilku pokojów sprzedam bardzo tanio, byle zaraz, maszynę, Konstantynowska 33 m. 14. 8180-2-1

C chłopiec potrzebny do tokarza drzewnego. Mikołajewska 59. 8138-1

Do sprzedania sztanca. Ul. Aleksandrowska 55, A. Piłowski. 8147-2-1

Do sprzedania tanio, w dobrym stanie damski kostium i palto, dzieciinne futerko na lat 10, frak z kamizelką. Orla 25 m. 25. 8162-2-1

Dobłą piwiarnię połączoną ze sklepem spożywczym, mającą pozwolenie na wydawanie gorących jedzeń, lokal, który odpowiedni na restaurację, ruchliwa dzielnica miasta, tylko z powodu stosunków rodzinnych odstąpię, połowę gotówką, reszta spłata ratami. Wiadomość: Zawadzka 10, Niemierski; tamże 1000 do umieszczenia na 1-szy numer hipoteki na 9%, mogą być Chojny, Bałuty. 8164-1

Do wspólnej nauki, zorganizowanej bardzo starannie, przyjmie inteligentną dziewczynkę. Kurs klasy wstępnej. Wiadomość: Piotrkowska 108 m. 7, od 3-ej do 5-ej. 8184-1

Do wynajęcia pokój duży, widny, ładnie umeblowany. Długa 19 m. 7. 8095-5-3

Do sprzedania plac i oficyna o 3-ch mieszkaniach z gotowym planem na podwyższenie. Towarowa 14. 8122-2-2

Dobłą krawcowa przyjmuje do szycia. Ceny przystępne. Ul. Piotrkowska 166, II piętro, m. 5. 8089-3pw-2

Krótki fortepian oraz umywalnia z marmurową płytą z garniturem, tanio do sprzedania. Benedykta 3-14, pomiędzy 1-3. 8169-2*-1

Kobieta lub dziewczyna, potrzebna do posługi. Wiadomość w Rozwoju, Przejazd 8. 8179-d

Kursy przygotowawcze na świadectwa rządowe. Mikołajewska 22, nowy kurs rozpoczęty. 8181-3-1

Krawcowa zdolna poszukuje szycia w domach prywatnych. Szkolna 32 m. 10. 8167-1

Młód, najlepszy gatunek centrowy do sprzedania, pud 11 rbl., funt 35 kop. w sklepach. Słowiańska 20 i Pańska 9. 8165-3*-1

Mebel i bibliotekę tanio sprzedam, Piotrkowska 141 m. 10. 8087-3-3

Młoda, zdrowa manka z pokarmem dobrym poszukuje zajęcia. Ciemna 66. Maryanna Rach. 8120-2-2

Maszyny bębnowe mało używane sprzedam tanio, Ulica Aleksandryjska 28. 7904-4-wsw-4

Mebel tanio do sprzedania z powodu wyjazdu: stół, krzesła, szafka kuchenna, łóżko żelazne z materacami i mandoliną; wszystko mało używane. Nowe Chojny, ulica Kopernika, przy Rzgowskiej 22, m. 7, I piętro

Nauczyciel udziela korepetycji, można zastać od 3-4. Mikołajewska 9 m. 2. 7668-12wsc-7

N 7500, poszukuje pożyczki 3500 na 1 nr. hipoteki, dam 10%. Zawadzka 10, Niemierski; tamże sklep kolonialny, bardzo dobry punkt, targ tygodniowy 500, komorne zapłacone do lipca 1915, sprzedam. 8163-1

Okazyjnie sprzedam rower, prawie nowy. Nowa 8, front. 8142-1

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia dla jednej lub dwóch pań przy rodzinie. Przejazd 52 m. 3. 8099-3wc-2

Potrzebny czeladnik szewski na średniaki. Widzewska 135 m. 10. 8128-2-2

Potrzebny subiekt zdolny do zakładu fryzjerskiego. Benedykta 1, F. Jakubowicz. 8126-2-2

Poszukuję miejsca gospodyni do pojedynczej osoby. Konstantynowska 69 m. 21. 8085-3-5

Poszukuję szycia w domach prywatnych. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „W.C.“. 8129-3-2

Potrzebny czeladnik szewski na obślanki i reparacje. Skierniewicka 11-9. 8185-1

Potrzebna zdolna panienka do ubierania kapeluszy. Zgierz, Długa, dom Zgody. 8182-3-1

Potrzebny czeladnik na damskie okrycia i spódniczarki. Ulica Piotrkowska 83, Francus. 8174

Prosby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne. Dawid Maków, Widzewska 36. 8172-1

Prasowaczka uzdolniona do drobiazgów potrzebna zaraz. Pralnia, ul. Brzezińska 5. 8146-2*-1

Piwarnia do sprzedania z powodu choroby. Benedykta 46. 8140-5-1

Potrzebne młode dziewczyny do składania arkuszy. Zakład inroligatorski, Zawadzka 10. 8139

Potrzebny jest ślusarz na budowlane roboty zaraz. Ul. Pryncypalna 15, Chaim Syndel. 8161-5-1

Pokoje z meblami, z wygodami, blisko teatrów, oddane tanio. J. Witulski, Wschodnia 57. 8163-3cs-1

Pralnia do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Zachodnia 24. 8145-5-1

Sprzedam dom murowany o 4-ch mieszkaniach, cena 2500. Wiadomość: nad Pabianicką szosą, na Chachule, za niemieckim cmentarzem 21, Jan Steleżuk. 8156-4

Szkola śpiewu Maryli Wilkowskiej, Wilewska 36. Program: lekcje śpiewu, dykcji, deklamacji, oraz gry fortepianowej. Po ukończeniu całkowitego kursu, wydaje się świadectwa. 8157-4ws-1

Resorka nowa do sprzedania. Milsza 50. 8166-2-1

Rutynowana nauczycielka z wykształceniem na wolne godziny. Języki nowożytne: spec.: franc., polski. Mikołajewska 35 m. 11. 8155-2c-1

Sklep z 3-ma pokojami i kuchnią do wynajęcia od 1 października. Milsza 32 u gospodarza. 8017-3sw-3

Sklep korzenny i rzeźniczy w dobrym punkcie zaraz do sprzedania. Wiadomość u portiera w hotelu „Victoria“. 8091-3wc-2

Stangret z dobremi świadectwami, żonaty, potrzebny. Nowa 5 (róg Przejazdu). 8154-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu choroby. Ulica Luzy (Ludwiki) 44. 8118-2-2

Sprzedam pralnię. Ulica Nawrot 64. 8028-5-3

Subiekt młody, winno-kolonialny, szuka posady. Oferty „A.N.“. 8044-5-3

Uzdolniona krawcowa z krojem, poszukuje szycia w domach prywatnych. Piotrkowska 115 m. 6. 8157-3-1

Urządzenie piekarskie do sprzedania. Wiadomość: Bałucki Rynek 8 w mleczarni. 8149-2-1

Udzielim lekcji muzyki fortepian, teorii i harmonii podług programu konserwatorium. Słowiańska 6, m. 19 godz. 6-9. 7785-3w-3

Urządzenie kilku pokojów z powodu wyjazdu, tanio do sprzedania. Piotrkowska 118 m. 5. 2871-3-2

Warszawa! Domy, sklepy, przedsiębiorstwa, spółki. Informacje, zlecenia. Raczkiński. Wilcza 54A. 7906

Woźnica wyjazdowy, czysty, trzeźwy, potrzebny. Benedykta 88. 8175-2-1

Zawadamiam, iż po powrocie, pracownia sukien i kostiumów damskich (Widzewska 41), została otworzoną. Anna Karbownik. 8177-3-1

Zdolnych monterów poszukuje Feliks Hadrian, Ewangelicka Nr. 2. 8072-3-3

Zdolny stolarz, „Rysownik“ poszukuje posady majstra w odpowiednim zakładzie stolarskim lub w fabryce. Oferty w Rozwoju pod „Stolarz“. 8079-3-3

Zdolna krawcowa znająca do brze krój, poszukuje szycia w prywatnych domach. Oferty Rozwój „K.S.“ 8098-3pw-2

Zaginal pies, rasy szpic, żółty z białymi łapami, długi pysk. Proszę odprowadzić: ul. Mickiewicza 20 w Nowych Chojnach. 8117-5-2

Zmagle do sprzedania. Ulica Wschodnia 19. 8156-2-1

500 rubli wynagrodzenia za rozparcelowanie na wypłatę 90 morgów pozostałych, połowa: grunt pszenny. Wiadomość: poczta Żelów, Karkus. 7977-5*-3

Zagubione dokumenty.

Franciszka Kardas zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Albrechta i Gampego. 8152-3-1

Franciszka Domańska zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Winklera, Gertnera i Bormana. 8144-1

Józef Kisielewski zagubił bilet wojskowy wydany z urzędu powiatowego w Sieradzu. 8176-3-1

Jan Krzywaniak zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Wojdysławskiego. 8145

Józef Krauze zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Heinza i Kunitzera. 8173

Józef Spancerski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Prószyńskiego. 8159

Ludwik Adamczewski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Rosenblata. 8148

Maryanna Owczarczyk zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Silbersteina. 8150-1

Maryanna Gluszek zagubiła paszport wydany z gm. Chmielnik, pow. Stąpnickiego, gubern. kieleckiej. 8183

Predzalniewska Antonina zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Karola Hebiera. 8155-1

Tomasz Kukula zagubił paszport wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego. 8083-3-3

Zaginal paszport, na imię Feliksa Józefiaka, wydany z miasta Łodzi. 8119-3-2

Zofia Matelska zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Szmulowicza. 8151

Zaginal paszport wydany z gm. Suchedniów, gubern. kieleckiej, na imię Antoniego Mędakiewicza, a również i karta od paszportu wydana z fabryki Kohna. 8170-3-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Goltfryda Stegra na imię Antoniego Pawlaka. 8160-3-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Juliusza Heinza na imię Berty Steige. 8158

Zaginal paszport na imię Juliana Sadowskiego wydany z g. płockiej, pow. Lipno, gm. Czarne. 8154-3-1

Zaginal weksel in blanco narb. 100, wystawiony przez Bolesława Buńczyka wydany Tomaszowi Krawczykowi. Ostrzeżenie przed nabyciem. 8141-3-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki K. Scheiblera na imię Franciszki Nabit. 8171

Rychło

za plecami wyliera zima. Czy W. P. pomyślał, że czas wielki uzupełnić garderobę? Jeżeli nie dotychczas w tym kierunku nie zrobiono, radzimy pośpieszyć do nas, teraz bowiem znajdzie W. P. najnowsze i najmodniejsze, później zaś, gdy rozechwytają najlepsze artykuły, niesposób będzie uniknąć pozostałych towarów. Tanio i do brze kupować można jesienki męskie od 14.90 prima 22.80. Palta damskie od 16.50 prima 22.50 tylko w firmie

Schmechel i Rosner

2917 Piotrkowska 100.

CZYSTUJĄCA OD LAT 22 W ŁODZI

Pracownia haftów

i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

Przejazd 16, m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD Nr 16.

Nowozałożona Szkoła KROJU i SZYCIA

cechowej mistrzyni pod firmą

„Florentyny“

Główna Nr 16

wykonują wszelkie roboty podł. zurnali paryskich i angielskich. Przyjmuje uczennice do nauki kroju i szycia.

Przyjmuje nadrabianie

pończoch

ul. Mikołajewska 59 m. 29

Pracownia Gorsetów NATALII KEDZICKIEJ

OBSTALUNKI podł. najnowszymi model. Reparaty.

Oddzielny pokój dla przyjęcia.

Piotrkowska 115 m. 6.

Zakład Freblowski L. Krakowskiej Skweron No 16

.. (obok ogrodu) ..
prowadzony na sposób zagraniczny.
Niemiecka konwersacja, rysunki,
gimnastyka szwedzka i rytmiczna,
pogadanki, śpiewy, tańce, słój, spa-
cery. Opieka lekarska. Zapisy dzie-
ci od lat 4-eh, między godz. 3-6
po południu. 3310

Zatwierdzone przez okrąg naukowy

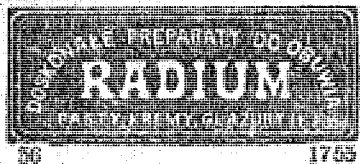
Kursy przygotowawcze

pod kierunkiem byłego
nauczyciela gimnazjum
na świadectwa:
nauczycielskie, ucznia aptekar-
skiego, na rangę, ulgę wojsko-
wą z 4 klas i t. p., do gimna-
zjum, szkoły przemysłowej
i handlowej. 1084

Mikolajewska № 22 m. 3
ew. oficyjna II piętro od 7 do 10 wiecz.

Prof. Herman Nehring powrócił.

Udziela lekcyi gry fortepianowej
oraz teorii muzyki i kompozy-
cyi według najnowszej metody
konserwatorium lipskiego,
ul. Piotrkowska 103 m. 26
przyjmuje od 6-8 wiecz. 3448



Dr. BIRENCEWICZ

Srednia № 3, powrócił
Choroby skórne, weneryczne i
moczopłciowe. Od 11-1 i 3-6.



Poszukuje się kilku pańienek

do przybierania kapeluszy
w fabryce Karola Goeperta,
Podleśna 7. 3512

Majątek DALIKÓW

pod Aleksandrowem przy szosie, 26 wiorst od Łodzi sprzedaje się
na działki. Warunki dogodne. Wiadomość na miejscu, u właściciela. Części majątku sprzedaje się z pomocą Banku Włościańskiego. 3462

Zawiadomienie

Dnia 28-go lipca we wzorowo urządzonym lokalu,
otworzyłem cukiernię przy ul. Dzielnej № 31. Jako długo-
letni współpracownik firmy M. Ulrichsa, służyć będę za-
wsze doborowym towarem,

Z poważaniem
A. Kowalczyński.

3492

Ogłoszenie.

2873

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy
zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nieodebrane
do dnia 1-go sierpnia 1912 roku będą przechowywane na
stacji Łódź-Fabryczna w ciągu 4-ch miesięcy, a następnie
na zasadzie art. 40 i 90 Ustawy ogólnej dróg rosyjskich
będą sprzedane przez publiczną licytację.

Bagaż ze stacji Kozłów № 3469, Wilno № 520, Ży-
rardów № 1117, Białystok № 9038, Warszawa № 964,
1233 i 2251 i Nowy Dwór № 754.

Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żelaznej Fabrycz-
no-Łódzkiej: Na stacji Łódź-Fabryczna sakiewka, parasol-
ka, dwa kapelusze, dwie czapki formy dyżurnego pom.
drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i sakwojaż.

Na stacji Koluszki: stare rzeczy w worku, gorset,
damska czarna parasolka, poduszka, walizka zamknięta,
plan i kopia aktu hipotecznego w książkowej oprawie.

W 7-kl. Zakładzie Naukowym Żeńskim

z klasami przygotowawczymi

JANINY TYMIENIECKIEJ

ul. Widzewska Nr. 42

lekcyje rozpoczęte we wszystkich klasach. Zapisy uczenie
odcześnie od 9-4 po poł. Prócz obowiązujących przedmio-
tów szkolnych prowadzone są: Konwersacja francuska i nie-
miecka, nauka słójdu, śpiewy chóralne oraz gimnastyka rytmicz-
na. Dzieci przyjmuje się od lat 6-ciu. Przy zakładzie duża
sala rekreacyjna. 3436

Dr. HREJC

Srednia 5.

Sp.: Choroby skórne, wenerycz-
ne, włosów, kosmetyka lekarska
Leczenie Syphilisa Salvarsanem
EHRlich-HATA 606* (wśródzylne).
Leczenie elektrycznością (elek-
trolizem) i masażem wibracyjnym
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w
niedziele i święta od 9-9 p.p. 3550

Dr. W. Gajewicz

powrócił.

3522

Pokoje do wynajęcia

z wygodami, w willi, położonej
w ogrodzie wraz z całym utrzy-
maniem. Tamże po przystępnej
cenie do sprzedania eleganckie
lampy elektryczne i dywany per-
skie. Wiadomość: ul. Podleśna
№ 11. 2883

Trzy pokoje z kuchnią

do wynajęcia od 1-go paździer-
nika przy ul. Wólczańskiej № 139
róg św. Anny. Wiadomość u go-
spodarza, Piotrkowska № 115,
apteka. 3448

Kursy Buchalteryjne F. MANTINBANDA w Łodzi

Cegielniana № 47 (róg Wschodniej) Telefon 24-28.

Z powodu znacznego napływu słuchaczy na życzenie ogółu przy kur-
sach otworzony został **oddział równoległy**. Zapisy kandydatów i kan-
dydatek na ten oddział przyjmuje kancelarya kursów codziennie od 7-9 wiecz.
nadal tylko do 20-go Września r. b. włącznie. 2763

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, wenerycz-
ne, choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich HATA 606.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8
wiecz., dla dam od 4-5. W nie-
dziele i święta tylko do 1 rano.
7r46

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Spe-
cjalnie: choroby żołądka i jelit i prze-
ciwny materii (cukrowa, podagra, oty-
łość itd.). Niezbędne dla diagnozy ana-
lizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzieli-
ni krwi w laboratorium własnym. Od
11-1 rano i od 5-7, po południu. 166

LEKARZ-DENTYSTA

Ad. Żadewicz

powrócił z zagranicy.
Przyjmuje Piotrkowska 120,
telefon 14-03. 2559

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skór-
nych, włosów, wenerycz-
nych lub dróg moczowych.
Gabinet Roentgenowski i światło-
lecniczy, Piotrkowska 144,
róg Ewangelickiej, telef.
№ 19-41.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w.

Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Adres

Warszawa, Nowogrodzka № 43, I piętro,

PENSYONAT

OPELN-BRONIKOWSKIEJ
Pokoje wygodne dla przyjeżdża-
jących na dłuższy lub krótszy
czas. Ceny umiarkowane. 3276

Powrócił

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła.
Przyjmuje 10-11 i 5-7. Piotr-
kowska 35. Tel. 19-84. 2715

MIESZKANIE

3 pokoje z przedpokojem i ku-
chnią oraz sklep z mieszkaniem
przy ulicy Zgierskiej № 166 do
wynajęcia od 1 października r.
b. Bliższa wiadomość u właściciela,
Główna 40, m. 6. 3560

Potrzebna bona

władająca 3 krajowymi językami
do 5 dzieci. Zgłaszać się Piotr-
kowska 80 I piętro. 3514

Szkoła prywatna

A. RYBAKA

Pasaż-Szulca № 11.

Zapisy uczniów codziennie.

Zadajcie
wiedzę
ODOBRIN'
Tylko MICHAŁA LEBIEDIEWA
i brodawki z kózaniem.

Przedst. Akc. Tow. Spiess i Syn
493

Zdolnej ekspedientki

do damskiej kon-
fekcyi poszukuje
się.

Zgłaszać się od
8-10 g. rano u

Schmechla i Rosnera

2043 Piotrkowska 100.

Lekcyi śpiewu i muzyki fortep.

udziela

I. Gruzewska

ucz. medyolańskiej szkoły Lam-
pertiego. Mikolajewska 31-4,
od 4-5. 3536

Poszukuję niedrogiej

STANCYI

dla ucznia pierwszej klasy gim-
nazjum rządowego, przy polskiej
rodzinie, pożądana z korepety-
cją. Oferty z cenami proszę
składać w Rozwoju sub. „Stan-
cya”. 3526

Motor naftowy

na 8 koni systemu Wegnera i
stolarnia z wszystkimi przyrzą-
dami do sprzedania z powodu
zmiany interesu. Obejrzeć moż-
na ul. Włodzimierska 54. 3534

Szkoła tańców

Alberta Szykiego

Wólczańska № 139.

Do 1 października przyjmu-
je zapisy we wtorki, czwart-
ki i soboty od 7-9 wieczór,
przy ulicy Przejazd № 14 w
księgarni p. Ciota. 3502

Dr. S. SZNITKIND

Srednia № 2. 1117

Choroby skórne, (włosy), i mo-
czopłciowe, kosmetyka lekarska,
weneryczne

Przyjmuje od 8-11 rano i od 4-6
i 1 pół do 9 w., damy od 4 i 1 pół do 6-1

Dr. Zofja Garlicka

powróciła.

Przyjmuje od 9-10 rano i 4-6
po południu. Akuszerya, choro-
by kobiece

Nawrót № 1. 3528

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmaliec topiony, do celów tech-
nicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu
i trzody. Włoseń tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Łód
sztuczny po 15 kop. pud na miejscu bez odstawy.

445

Inżynierska № 1, tel. 46.